**Nr. 294.** WTOREK 23 GRUDNIA 1873. **Rok 63.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu zwyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi:

**Całorocznie w miejscu**: 12 zł.; **pocztą**: 16 zł.; **półrocznie** (tylko od 1go stycznia, od 1go lipca) **w miejscu** 6 zł., **pocztą**: 8 zł.; **ćwierćrocznie** (tylko od 1. stycznia, 1. kwietnia, 1. lipca, 1go października) **w miejscu** 3 zł; **pocztą** 4 zł; **miesięcznie** (od 1go) **w miejscu** 1 zł.; **pocztą**: 1 zł. 35 ct.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty.

---

Zapraszając do przedpłaty, pozwalamy sobie zwrócić uwagę szanownych czytelników na dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej:

## Przewodnik naukowy i literacki.

Pismo to poświęcone sprawom nauki, literatury i sztuki zamieściło w tegorocznych 12 swych zeszytach prace następujących pisarzy: Bielowski August, Dzieduszycki Maurycy, Dr. Liske Xawery, Dr. Łepkowski Józef, Dr. Małecki Antoni, Siemieński Lucyan, i t. d.

Całoroczni i półroczni abonenci Gazety Lwowskiej otrzymują pismo to jako bezpłatny dodatek, ćwierćroczni za dopłatą 75 ct.; miesięczni za dopłatą 30 ct.

Sam „Przewodnik" kosztuje rocznie 4 zł., miesięcznie 50 ct.

---

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

**Ustawa z 13. grudnia 1873**

o dalszym poborze podatków i opłat tudzież o pokryciu wydatków państwa w czasie od 1. stycznia do końca marca 1874.

Zgodnie z uchwałą obu izb Rady państwa rozporządzam co następuje:

§. 1. Ministerstwo jest upoważnione pobierać dalej w czasie od 1. stycznia do końca marca 1874 istniejące bezpośrednie i pośrednie podatki i opłaty wraz z dodatkami według obowiązujących obecnie ustaw podatkowych a mianowicie dodatki do bezpośrednich podatków w wysokości oznaczonej ustawą skarbową z 11. kwietnia 1873. (Dz. u. p. Nr. 46).

§. 2. Wydatki zarządu przypadające w czasie od 1. stycznia do końca marca pokryte być mogą według potrzeby na rachunek kredytów, które ustawą skarbową na r. 1874 ustanowione być mają w odpowiednich rozdziałach, tytułach i paragrafach.

§. 3. Wykonanie tej ustawy poleca się ministrowi skarbu.

Gödöllö 13. grudnia 1873.

Auersperg m. p. Lasser m. p.
Banhans m p.
Stremayer mp. Glaser mp. Unger mp.
Chlumecky mp. Pretis mp. Horst mp.
Ziemiałkowski m. p.

---

Z powodu wybuchu dnia 18. b. m. księgosuszu w kontumacyi Husiatyńskiej c. k. Namiestnictwo zarządziło, aby stada wypuszczane po powyższym dniu z rzeczonej kontumacyi nie zostały na stacyi kolejowej w Oświęcimie wyładowane lecz bez zatrzymania się dalej na miejsce przeznaczenia odesłane.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 19. Grudnia 1873.

---

Dnia 21. grudnia 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LX dziennika ustaw państwa we wszystkich ośmiu wydaniach a zeszyt LXI. tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt LX. zawiera:

Nr. 161. Ustawę z 13. grudnia 1873 o dalszym poborze podatków i opłat tudzież o pokryciu wydatków państwa w czasie od 1. stycznia do końca marca 1874.

Zeszyt LXI. zawiera:

Nr. 162. Ustawę z 13. grudnia 1873 o użyciu publicznego kredytu w celu uzyskania środków na poparcie budowy kolei żelaznych i zakładanie kas zaliczkowych.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 23. grudnia.

Przedwczoraj ogłosiła *Wiener Zeitung* tak ważną dla świata finansowego ustawę o kasach zaliczkowych, a równocześnie ukończono obrady w sprawie organizacyi tychże kas. Elaborat ułożony w tej sprawie przez ministerstwo skarbu za zgodą powołanych do objawienia opinii fachowych znawców obejmuje statut dla centralnego zarządu i ogólną instrukcyę dla państwowych kas zaliczkowych co do prowadzenia interesów. Centralny zarząd wykonywać będzie komitet złożony z mężów zaufania powołanych w tym celu przez ministra skarbu z kół handlowych, przemysłowych i urzędniczych. W pewnych wypadkach komitet wzmocnić się może przez powołanie innych osób do obrad. Przewodniczącym komitetu jest szef sekcyi dr. Fierlinger. Zakres działania zarządu centralnego jest podwójny. Pierwszą kategoryą zajęć stanowią obrady pojedyńczych kas zaliczkowych, nadzor nad ich obrotem pieniężnym, udzielanie upoważnień i poleceń w wypadkach, w których kasy te nie mogą działać samoistnie, wreszcie wyznaczanie dotacyi pieniężnej w miarę potrzeby w granicach ustanowionej kwoty maksymalnej. Drugą kategoryę zajęć centralnego zarządu stanowi samoistne zawieranie interesów w wypadkach przekraczających kompetencyę państwowych kas zaliczkowych albo w miejscowościach, na które nie rozciąga się ich działalność. Przeprowadzenie interesów zawartych przez zarząd centralny poruczone zostanie zazwyczaj bankowi narodowemu, albo zakładowi kredytowemu. Instrukcya o zarządzie i obrocie kas zaliczkowych obejmuje ogólne postanowienia i specyalne przepisy o eskontach i udzielaniu zaliczek na zastawy. Szefowie krajów koronnych otrzymali już dawniej polecenie, ażeby zebrali wszelkie potrzebne daty i donieśli, czy i gdzie w pojedyńczych krajach okazuje się pilna potrzeba ustanowienia państwowej kasy zaliczkowej.

Słowa węgierskiego ministra-prezydenta wypowiedziane w klubie Deaka: rząd będzie wystrzegać się tak samo reakcyi jak i marzeń, — są dobrą wróżbą dla przyszłej polityki węgierskiej. Dotychczasowe marzenia bowiem t. j. owe za daleko idące aspiracye, którym nie mogły podołać materyalne siły kraju, były wyłącznym powodem dzisiejszego przesilenia i rozstroju. Wiedzą o tem dobrze węgierskie koła parlamentarne i dlatego wszyscy przejeci byli obawą o los gabinetu i stronnictwa Deaka, gdy przed miesiącem naczelnik konserwatystów baron Senyey podniósł głośno hasło: patryotyczna oszczędność! Tylko pełne abnegacyi zastosowanie się do tego hasła ocaliło gabinet i zapobiegło powstaniu ministerstwa konserwatywnego.

Przed kilku tygodniami dzienniki nie bardzo skrupulatne w sprawdzaniu otrzymanych wiadomości donosiły po kilka razy, że Najjaśniejszy Pan usiłuje osobiście nakłonić papieża i króla włoskiego do zgody i harmonii. Za nadto awanturnicza była ta pogłoska już na pierwszy rzut oka, ażebyśmy mogli byli zwrócić na nią baczniejszą uwagę. Dzisiaj wspomniemy o tem tylko z powodu komentarza, który dodaje w tej mierze jeden z dzienników węgierskich. Pogłoskę tę nazywa ów dziennik całkiem zmyśloną, a źródło

---

## TURYŚCI POLSCY.

### XIII.

Mówiąc o podróżnikach polskich z drugiej połowy XVIII wieku niepodobna nam pominąć jeszcze jednego szczegółu, dość ciekawego, i malującego po części stosunki ówczesne. Wiemy już, jakie zasadzki czekały najprzezorniejszych Polaków udających się z pełnym trzosem złota za granicę, wiemy także, jakie sobie sami gotowali upokorzenia i kłopoty, zaciągając olbrzymie długi, które wiodły do ruiny i do nieprzyjemnych rozpamiętywań w więziennych celach *Fort l'Eveque.*

Ale oprócz tych nieprzyjemnych doświadczeń czekała niejednego z znakomitszych turystów polskich inna jeszcze niespodzianka. Wiadomo, jak leniwym, jak nieskończenie długim i niepewnym był bieg sprawiedliwości przed sądami polskiemi, jak trudną była egzekucya długu, jeśli miała się opierać na prawowitym akcie a nie być gwałtem dokonanym przez zajazd zbrojny. Jeżeli się pieniali ze sobą dwaj magnaci, równi wpływami, majątkiem i stanowiskiem, tem mniej końca sprawy przewidzieć było można; wyrok szedł od grodu do grodu, od trybunału do trybunału, wlókł się dziesiątkami lat, dziedziczył się z dziada na wnuka.

Inaczej bywało za granicą, a mianowicie we Francyi, osobliwie w kwestyach kredytu. Wierzyciel miał tam środki szybkie i pewne, sprawa energicznie poparta szła rychło, a z wyroków sądowych żartować sobie nie było można. Zdarzało się tedy, że któryś z panów polskich miał pretensye do drugiego, i to pretensye należycie udokomentowane. Szukał w Polsce swych praw na dłużniku jak wiatra w polu; wywalczenie należytości przewlekało się w nieskończoność, *ad calendas graecas*. Nagle wypadek zrządza, że obaj przeciwnicy wyjeżdżają za granicę, i obaj spotykają się na obcej ziemi, pod obcemi prawami... Dla wierzyciela wyborna sposobność skorzystania z sprężystości władz cudzoziemskich, schwytać ptaszka i choć to rodak, oskubać należycie...

Tem łatwiej można było tak uczynić, że się miewało najformalniejsze wyroki w kieszeni, które wprawdzie w Polsce nie miały waloru, ale z których za granicą zręczny adwokat umiał zrobić miecz nad gardłem opieszałego dłużnika. Przytoczymy jeden taki ciekawy przykład. Rzecz odegrała się między starostą kamioneckim, Czartoryskim a wojewodą mazowieckim, Mostowskim. Ostatni miał dawne pretensye do Czartoryskiego, których nigdy w Polsce wywalczyć nie zdołał. Pozwy, wyroki, listy i prośby nie pomagały — aż nareszcie Mostowski spotyka się z Czartoryskim w Amsterdamie. Nie spuszcza go z oka, śledzi i ściga, dopada go w Paryżu, wyrabia areszt — i kto wie, jakby się było skończyło z Czartoryskim, gdyby był nie znalazł zręcznego adwokata, co go z tej niespodziewanej zasadzki szczęśliwie wybawił.

Spór zaostrzony tem zajściem, toczył się potem dalej, aż nareszcie Mostowski uciekł się z prośbą o pomoc i interwencyę do jednego z najczcigodniejszych podówczas dostojników polskiego kościoła. Dostojnikiem tym był arcybiskup lwowski, X. Sierakowski, kapłan wysokich cnót i obywatel znakomitych zasług. List, którym Mostowski błaga o pośrednictwo arcybiskupa lwowskiego, dochował się w zbiorach Zakładu Ossolińskich. Zamiast tedy opowiadać własnemi słowy zajście między Mostowskim i Czartoryskim, podamy tu przekład tego listu, pisanego w języku francuskim.

„Przekonany szczerze o przyjaźni, którą mię Wasza Excellencya zaszczycasz — pisze Mostowski — ośmielę się wyłuszczyć, jak jestem uciśniony i prześladowany na mej osobie i na moim majątku przez nieprzyjaciół, którzy zaciekli się na moją ruinę, i poważam się obznajomić W. E. ze sprawą, która sprowadziła publiczny wybuch między mną a księciem Czartoryskim, starostą kamioneckim, upraszając W. E., abyś światłem i bezstronnością swą wyjednał mi sprawiedliwość należną."

„Wasza Excellencya wie o tem, że gdy moje dobra w roku 1769 zostały zrabowane i zasekwestrowane, przebywam za granicą, w rozłączeniu od żony i rodziny, pozbawiony dochodów. W tak smutnem położeniu zmuszony byłem pozaciągać długi, a chcąc je spłacić, udałem się do księcia Czartoryskiego aby mi zwrócił sumy, należące mi się za starostwo pomorskie, nabyte a niezapłacone przez jego teścia odemnie w r. 1766, i popłacił wexle od dziesięciu lat już zapadłe.

„Dowiedziałem się, że książę jest w Amsterdamie, pospieszam do niego, aby upomnieć się o dług, lecz on wyjechał do Paryża. Zmuszony coraz nieszczęśliwszem położeniem mojem, jadę za nim do Paryża i tu przez kilka miesięcy używam wszelkich środków i pośrednictw rozmaitych osób, między innymi pp. Ogińskiego, Wielhorskiego i Kossakowskiego, a także pana de Sartines gubernatora policyjnego (*lieutenant general de police*), aby skłonić ks. Czartoryskiego do ugody, a to przez wzgląd na honor kraju i aby nie być zmuszonym do drażliwych środków."

Opowiedziawszy, że środki pojednawcze nie skutkowały, Mostowski tak dalej pisze do ks. arcybiskupa Sierakowskiego: „Ścigany przez własnych wierzycieli, byłem w końcu zmuszonym uciec się do sądów i zapozwać na mocy ustawy *Foram ubiquinarius* księcia przed trybunał *Châtelet*, gdzie pociąga się dłużników... Musiałem koniecznie przeprowadzić sprawę i książę skazany został na zapłatę pod osobistym aresztem."

„Wasza Excellencya przekona się z tego, że tylko upór nabawił księcia Czartoryskiego wszystkich tych nieprzyjemności; znał on bowiem dobrze Paryż i jego sądownictwo, był we Francyi kilka razy i wiedział, że rygor sądu spotkał tu był już przedtem kilku jego krewnych. Daremnie tedy książę Czartoryski usiłuje zrzucić na mnie doznaną obelgę, na którą się uskarża, i daremnie mi grozi procesem o „zbrodnię stanu" popełnioną na jego osobie."

„Żaden kodeks nie powiada tego, aby to było zbrodnią pozywać przed sąd dłużnika, zwłaszcza jeżeli między stronami zachodzi równość zupełna. Zapomniał o tem książę Czartoryski, który ze wzgardą praw polskich uzuchwalił się grozić mojemu honorowi, memu mieniu i mojemu życiu nawet, nie uwzględniając, że jestem senatorem polskim... W swojem zażaleniu przeciw mnie Czartoryski nadmienił, ze jego rodzina jest udzielną; tymczasem cały świat wie, że w Polsce udzielną jest tylko Rzeczpospolita, że w niej nie są udzielnymi nawet sami królowie, a cóż dopiero ich rodzina, i że w końcu każdy, choćby był nawet możniejszym od Czartoryskiego, przywłaszczając sobie udzielność, staje się winnym zbrodni stanu i podpada ustawie *de praesumptione supra aequalitatem.*"

Żali się dalej gorżko Mostowski, że Czartoryski zapomocą intryg adwokackich obalił wyrok przeciw sobie wydany, i tak list swój kończy: „Znam przywileje szlachty polskiej, a chociaż rodzina moja nosi tytuł książęcy od r. 1384, nie używałem go nigdy i poprzestawałem na równości szlacheckiej, albowiem w narodzie naszym książę nie znaczy więcej, niż każdy prosty szlachcic. Zagranicą wszakże nikt nie zna praw polskiej szlachty, i jedynie przez wzgląd na moją godność senatorską i aby się zastosować do zwyczajów cudzoziemskich, używałem tytułu książęcego, który mi się słusznie należy. Książę Czartoryski w memoryale obelżywym zaprzeczył mi tego tytułu, zapominając, że oprócz mego dyplomu, także i moja godność wojewodzińska upoważnia mnie do tego (*que la diguité de Palatin* Wojewoda *signifie en polonais* Wódz *de son Palatinat, c'est a dire en latin Dux et en français Duc.*)"

jej widzi w tym fakcie, że nuncyusz papieski złożył w imieniu Ojca św. Najjaśn. Panu gratulacye z powodu jubileuszu i podziękowanie za mianowanie hr. Paara ambasadorem austryackim przy stolicy Apostolskiej. Wiedeński korespondent *Bohemii* zarzucając nieprawdziwość powyższej senzacyjnej wiadomści oświadcza stanowczo, że w ostatnich czasach Najjaśn. Pan i Ojciec św. nie pisali żadnych listów do siebie.

Parlament pruski zmienił projekt sądowy o małżeństwie cywilnem w kilku miejscach w duchu dalej idącego liberalizmu. Zdaje się jednakże, że poprawki te upadną w izbie wyższej a ustawa będzie ostatecznie zupełnie zgodną z brzmieniem przedłożenia rządowego. Izba wyższa spełniała zawsze chętnie życzenia rządu, więc i teraz sprzeciwi się izbie deputowanych, jeżeli tylko otrzyma wyraźną wskazówkę w tym duchu. Dobitnym wyrazem tej uprzejmości pruskich parów dla rządu jest świeży fakt, że powzięta w izbie deputowanych wbrew woli rządu, wszystkiemi głosami przeciw sześciu, uchwała o zniesieniu podatku od dzienników upadła w izbie wyższej znaczną większością głosów. Gniewa to bardzo dzienniki liberalne, które w tonie szyderczym, nazywają takie poprawianie uchwał jedynym celem i zadaniem izby wyższej.

Monarchiści francuzcy nie odstępują jak się zdaje od zamiaru zreformowania ustawy wyborczej t. j. od ścieśnienia powszechnego głosowania, które w ostatnich czasach stało się otwartą podporą dążności i agitacyi republikańskich. Rozgniewani tym zamiarem republikanie, grożą odmówieniem podatków rządowi. Groźba ta jest wcale niejasną, bo nie wiemy czy ma być w danym razie wykonaną w zgromadzeniu narodowem przy uchwaleniu budżetu, czy po za izbą przy ściąganiu podatków. W pierwszym wypadku groźba jest niewykonalną, bo republikanie nie mają większości głosów a w drugim wypadku spełnienie groźby byłoby w obec dzisiejszego nastroju umysłów hasłem do rewolucyjnych zapędów, które pewnie nie wyszłyby na korzyść republiki. Takie rozruchy byłyby może dobrodziejstwem dla sojalistów, bo po stłumieniu przemocą niepokojów mogliby zażądać restauracyi monarchii jako warunku niezbędnego do utrzymania społecznego porządku! Republikanie nie zechcą zapewne w ten sposób *travailler pour le roi de France.*

---

## XIII. Posiedzenie Sejmu Krajowego.

(z dnia 22. grudnia).

Po odczytaniu i milczącem przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, i po podaniu do wiadomości Izby spisu nadeszłych petycyj, z których jako ważniejsze wymieniamy: Petycye kilku gmin o zniesienie monopolu soli, petycyę dr. Muszyńskiego, hr. Łosia i hr. Cetnera imieniem spółki teatralnej o subwencyę dla teatru polskiego we Lwowie, odczytano wniosek p. Antoniewicza tej treści: ażeby dodatkowo do uchwały Sejmu z 28. listopada b. r.. Izba wyraziła w rezolucyi życzenie, aby w żupach solnych rząd podniósł produkcyę soli, aby przedaż soli odbywała się nietylko w topkach ale także w beczkach i na wagę. Wydziałowi krajowemu poleca Sejm udzielenie tej rezolucyi wys. Rządowi krajowemu.

P. X. Halka i towarzysze wnieśli interpelacyę do p. komisarza rządowego z zapytaniem, czy wiadomo c. k. rządowi, że w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie mimo że takowe uznane zostało za zakład krajowy, nauka języka ruskiego wbrew obowiązującym przepisom dotąd nie jest obowiązkową i co rząd zamyśla czynić, aby tę nieprawidłowość usunąć?

Podano następnie do wiadomości izby, że do komissyi dla wniosku p. Sławińskiego w sprawach górniczych wybrani są pp. Dzwonkowski, Tarnowski Jan i Gniewosz. Piąty poseł nieuzyskał absolutnej większości głosów, więc powtórny wybór zostanie zarządzony.

P. ks. Pawlików uzasadniał następnie swe dwa wnioski o zaprowadzenie języka ruskiego jako wykładowego w 4 wyższych klasach gimnazyum akademickiego i w głównej szkole wzorowej t. z. grecko katolickiej we Lwowie. Wnioski te już z. r. były stawione i odesłane do komissyi edukacyjnej. Odwołując się na swe zeszłoroczne umotywowanie tych wniosków prosi Pawlików o odesłanie tychże do komissyi edukacyjuej na co izba zgadza się.

Na wniosek p. Skwarczyńskiego jako referenta Wydziału krajowego uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę nadającą miastu Podgórze w powiecie Wielickim prawo do poboru wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego od napojów gorących.

Sprawozdawca komissyi administracyjnej p. Szczepański zdaje sprawę o petycyi Rady powiatowej kosowskiej w przedmiocie zniesienia opłaty spadkowej. Komissya, uznając słuszność zawartych w petycyi argumentów proponuje wezwać rząd, aby przedsięwziął reformę ustawodawstwa podatkowego w ogólności a opłat od przeniesienia własności w szczególności.

P. Spławiński jest zdania, że przedmiot ten należy połączyć z wnioskiem podobnym p. Jędrzejewskiego, nad którym obraduje komissya prawnicza.

Przy głosowaniu wszakże utrzymał się wniosek komissyi, który poparł sprawozdawca mówiąc, iż małą ma nadzieję aby sprawozdanie komissyi prawniczej w obec nawału ważniejszych przedmiotów przyszło pod obrady Sejmu.

Drugi referent komissyi administracyjnej p. Kuczkowski zdawał sprawę o petycyi Wydziału powiatowego kolbuszowskiego w przedmiocie zaostrzenia postępowania komissyj asenterunkowych w wypadkach samokalectwa.

Wniosek komissyi, który po długiem sprawozdaniu p. sprawozdawca przedłożył pod uchwałę Sejmu jest następujący:

„Sejm uchwala petycyę Rady powiatowej kolbuszowskiej w sprawie uchylania się Izraelitów od obowiązku służby wojskowej przesłać Namiestnictwu z odwołaniem się do uchwały sejmowej z 11. listopada 1869 i z wezwaniem, aby W. rząd wpłynąć zechciał na rychłe załatwienie wniosków przez Wydział krajowy w tym przedmiocie rządowi przedłożonych.

Równocześnie sejm zwraca uwagę Namiestnictwa na wzmagającą się liczbę wypadków samokalectwa i jest zdania, że skutecznym środkiem zapobieżenia tym wypadkom byłoby roszerzenie atrybucyi komissyj asenterunkowych w tym kierunku. aby były upoważnione takich przestępców asenterować bez względu na śledztwo karne, jeżeli są zresztą zdolni do innej gałęzi służby wojskowej."

P. Grocholski wskazując na tendencyę rządu pruskiego odjęcia duchownym prawa prowadzenia metryk uważa za niestosowne, aby Sejm popierał taką tendencyę odwołując się na uchwałę z r. 1869, która wskazuje na potrzebę odebrania rabinom prawa prowadzenia metryk. Mowca wnosi tedy, aby pierwszy ustęp wniosku komissyi został opuszczony.

Za wnioskiem opuszczenia tego ustępu przemawiają pp. Fruchtmann i Pawlików. Pierwszy wskazuje na to, iż dawniejsza uchwała sejmowa na mylnem polega przypuszczeniu, iż księgi metryk prowadzone bywają przez rabinów. Zdanie to jest mylnem, gdyż do prowadzenia metryk ustanowieni są osobni urzędnicy t z. *Matrikelführer*, którzy z rabinami nie mają nic wspólnego. X. Pawlików zaś przestrzega, aby nieprzyjaciołom kościoła nie dać broni do ręki przez postawienie zasady, że metryki mają być duchowieństwu odjęte.

Przeciw p. Grocholskiemu przemawiają pp. Szczepański i Golejewski. Ostatni mowca nadmienia, iż jest rzeczą dowiedzioną, że metryki żydowskie bywają źle prowadzone. Co do wniosku p. Grocholskiego nadmienia mowca nadto, iż do motywów swych wciąga wnioskodawca politykę europejską, gdy sejm przedewszystkiem polityką krajową zajmować się powinien, niepatrząc na to, co się w Prusiech dzieje.

P. Grocholski odpowiada na to, iż trzyma się polityki czysto krajowej. Niebezpieczeństwo bowiem grozi krajowi przez to, iż w Austryi objawia się chęć naśladowania urządzeń pruskich. Niepowinien tedy sejm swoją uchwałą popierać tendencye antykościelne, objawiające się w Prusiech.

Po przemówieniu p. sprawozdawcy, który nie widzi w wniosku komissyi tendencyj antikościelnych, gdyż uchwała z r. 1869 nie zawiera w sobie nic takiego, coby mogło zrodzić mniemanie, że Sejm popiera myśl odebrania osobom duchownym prawa prowadzenia metryk, przystąpiono do dyskussyi specyalnej nad poszczególnemi ustępami wniosku komissyi, przyczem p. Grocholski nadmienia, że odczytawszy uchwałę sejmu z r. 1869 przyznaje słuszność sprawozdawcy lecz usłyszał ze sprawozdania, iż Wydział krajowy stawiał w tym kierunku wnioski, o których załatwienie pierwszy ustęp prosi. A zresztą już sama petycya podobny mieści wniosek, więc Sejm przedkładając takową Rządowi udzieliłby tej myśli poparcia.

Pp. Smolka i Wesołowski nie widzą w odjęciu duchownym prawa prowadzenia metryk żadnego związku z sprawą kościelną i nie widzą w tem żadnego niebezpieczeństwa dla religii.

Przy głosowaniu utrzymują się obydwa wnioski komissyi.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komissyi petycyjnej o petycyi mieszkańców powiatu Dobromilskiego i rady gminnej w Dobromilu o przeniesienie siedziby starostwa z Birczy do Dobromila.

Po krótkiej dyskussyi, w której brali udział pp. Gniewosz, Skwarczyński i sprawozdawca p. Słonecki uchwalono petycyę tę odesłać do Wydziału krajowego dla uzyskania uwzględnienia tej prośby. Druga część wniosku, która opiewała: „... z dodatkiem, że Sejm uznaje potrzebę przeniesienia siedziby starostwa z Birczy do Dobromila" upadł przy głosowaniu.

W skutek petycyi komitetu parafialnego w Nawaryi o zapomogę na restauracyę starozytnego z 16. stulecia pochodzącego ikonostasa — uchwalono po przemówieniu p. Biłousa, przesłać tę petycyę Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

Tak samo stało się z petycyą gminy Mutno o udzielenie subwencyi z powodu wylewu i gradobicia.

Nad petycyą towarzystwa muzycznego w Tarnowie o subwencyę przeszedł Sejm do porządku dziennego pomimo przemówienia p. Spławińskiego, który wskazując na to, iż wszystkie cywilizowane narody pielęgnują i popierają muzykę, uszlachetniającą człowieka; żądał jednorazowego datku w kwocie 300 złr.

Nastąpiła z porządku dziennego petycya Dra Lecha o polecenie Wydziałowi kraj., aby dotrzymał umowy względem dostarczenia krowianki.

Dr. Lech założył we Lwowie zakład produkowania krowianki i uzyskał od Wydziału krajowego przyrzeczenie 800 złr. pod warunkiem, że dostarczy pewnej ilości krowianki. Wydział krajowy część tej sumy wypłacił, resztę zaś wzbrania się wypłacić, ponieważ nieodebrał całego zapasu krowianki.

Jak p. Haller wyjaśnił, p. Lech był obowiązany dostarczyć krowianki na żądanie. Namiestnictwo, które miało żądać krowianki wzięło mało zamówionego zapasu. Wydział krajowy tedy, nie widział się obowiązanym płacić z góry za niedostarczoną jeszcze krowiankę. Nadmienia oraz p. Haller, że nie istniała żadna formalna umowa między Wydziałem krajowym a p. Lechem, a podstawą stosunku była tylko deklaracya tegoż, iż pewnej ilości krowianki dostarczy za pewnem wynagrodzeniem.

Za wnioskiem komissyi, aby wezwać Wydział krajowy do dotrzymania umowy przemawiał p. Golejewski, będąc zdania że gdy Wydział krajowy przyjął ofertę pana Lecha, tem samem zawarł z nim umowę i dotrzymać jej winien. Dziwi się mowca przy tem, że Namiestnictwo nie żądało więcej krowianki, ponieważ w okolicy horodeńskiej n. p cała generacya dzieci wymarła na ospę, a lekarze oświadczyli, iż szczepić nie mogą dla braku krowianki.

P. Ludwik Wodzicki tudzież p. p. Gross, Zyblikiewicz i ks. Szaszkiewicz nieuważają kompetencyi Sejmu do rozstrzygania o prawach prywatnych petenta. P. Zyblikiewicz nadto stawia wniosek przejścia do porządku dziennego nad petycyą, co też sejm pomimo opozycyi sprawozdawcy p. Serwatowskiego uchwala.

Reszta wniosków komissyi petycyjnej uchwaloną zostałą prawie bez dyskussyi.

I tak, petycyę Dra. Dobieszewskiego o zakupienie broszury: „Szczepienie ospy" odesłano do Wydziału krajowego dla zbadania i postąpienia według własnego uznania.

Petycyę gminy m. Jasła o wyjednanie przyjęcia gimnazyum tamtejszego na etat państwowy i petycyę rady powiatowej jasielskiej o udzielenie subwencyi w kwocie 10.000 zł. na wybudowanie budynku gimnazyalnego przesłano Rządowi do uwzględnienia prośby w odpowiedniej drodze.

Nad wnioskiem komissyi petycyjnej, udzielenia p. Praszałowiczowej jednorazowego wsparcia w kwocie 100 złr. przeszedł Sejm na wniosek p. Zyblikiewicza do porządku dziennego. Za wnioskiem komissyi przemawiali pp. Golejewski i sprawozdawca. P. Zyblikiewicz przy tej sposobności wyraził żal, iż komissya petycyjna te petycye które pociągają za sobą wydatek z funduszów krajowych nie udziela komissyi budżetowej, lub odnośnych swych sprawozdań nie drukuje.

W skutek petycyi gmin konkursowych dróg powiatu Rzeszowskiego, przyjęła izba po przemówieniu p. Ludw. Wodzickiego tegoż wniosek tej treści: Wzywa się rząd, by dla powtórnego zbadania rachunków w tej sprawie złożył komissyę mięszaną, do której składu byłby powołany jeden z członków Rady powiatowej rzeszowskiej.

W końcu oddano kartki na wybór jednego członka komissyi dla wniosku posła Spławińskiego. Rezultat wyboru ogłoszonym będzie na przyszłem posiedzeniu, które ks. marszałek zapowiedział na poniedziałek dnia 29. b. m. o godz. 11.

---

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

**Austrya-Węgry.** Najd. Arcyks. Karol Ludwik przybył 19 b. m. do Berlina i przyjmowany był na dworcu kolei przez królewicza, grono książąt, i honorową straż pułku cesarza Franciszka.

— Były prezydent Izby deputowanych baron Hopfen ma opuścić posadę dyrektora zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu.

— Do wypracowania modelów na pomnik dla cesarzowej Maryi Teresy w Wiedniu zaproszeni zostali według doniesień *Presse* trzej rzeźbiarze: Nagroda wynosi 3000 złr.

— Dla obradowania nad kwestyą likwidacyi i fuzyi zgromadzi się w przyszłym tygodniu w Wiedniu komissya złożona z zastępców ministerstw skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu, dalej reprezentantów świata handlowego i bankowego. Od uchwały tej komissyi zawisłą będzie forma i rozległość ewentualnej pomocy rządowej dla fuzyi i likwidacyi.

— Wiedeński korespondent *Bohemii* zapewnia, że tylko bujnej fantazyi jakiegoś niepoinformowanego korespondenta zawdzięcza dziennikarstwo wiadomość o zabiegach pruskiego rządu celem uznania biskupa Reinkensa także dla austryackich starokatolików.

— *Fremdenblatt* wskazując zarysy organizacyi kas zaliczkowych dodaje następującą uwagę: „Rząd użył o ile to możliwem było w drodze administracyjnej, wszelkich środków, któremi mógł prawnie zaradzić złym skutkom przesilenia i wywołać gdzie tego potrzeba jak najsilniejszą interwencyę organów rządowych. Ministerstwo sprawiedliwości rozpoczęło akcyę zaraz po wybuchu przesilenia polecając prokuratoryom państwa, ażeby zwróciły swoją uwagę na stosunki finansowe i ekonomiczne a zarazem bezzwłocznie występowały z interwencyą w wypadkach dających powód do sądowego dochodzenia. Polecenie to zostało w ostatnich czasach ponowione i rozszerzone. Pan minister sprawiedliwości polecił prokuratoryom państwa, ażeby dokładnie badały stosunki i uwiadamiały go o swoich spostrzeżeniach co do założenia pojedyńczych towarzystw akcyjnych a mianowicie, ażeby donosiły o sposobach, w jaki bałamucono publiczność i wywoływano stosunki, które się później zgubnemi okazały. Polecenie ministra sprawiedliwości nie tyczy się jedynie towarzystw akcyjnych, co do których toczy się śledztwo, lecz całego ogółu towarzystw.

— Sejm morawski odesłał do komissyi konstytucyjnej wniosek dr. Schrama o ustanowienie reprezentacyi powiatowych.

— Rząd węgierski robi przygotowania w celu spiesznego zwołania serbskiego kongresu kościelnego. W czasie feryi świątecznych prowadzone będą rokowania i osiągnięty zostanie stanowczy rezultat. Biskup Kengyelac z Werschetz ma otrzymać godność patryarchy.

— Sejm kroacki ma być dzisiaj znowu otwarty.

— Sprawa kolei wschodniej nie przyjdzie pod obrady sejmu węgierskiego, gdyż posiedzenia odroczone zostaną w początku tego tygodnia.

---

**Niemcy.** Dziennik urzędowy ogłasza następującą nową rotę przysięgi dla katolickich biskupów:

„My Wilhelm z Bożej łaski Król Pruski itd. stanowimy dla Naszej monarchii co następuje:

Jedyny paragraf: Katoliccy biskupi, (arcybiskupi, książęta biskupi) składać Nam będą odtąd, przed otrzymaniem sankcyi państwa, następującą przysięgę:

Ja N. N. przysięgam Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu i na świętą Ewangelią, że wyniesiony do godności katolickiego biskupa (arcybiskupa, księcia biskupa), Jego Królewskiej Mości N. i Jego prawowitemu następcy w rządach jako memu najmiłościwszemu królowi i panu, będę posłusznym, wiernym poddanym, starać się będę o Jego dobro wedle mej możności, nie dopuszczę Jego niekorzyści i strat, ustaw państwa sumiennie przestrzegać będę a mianowicie o to się starać, aby mej pieczy biskupiej powierzone duchowieństwo i gminy żywiły w swych umysłach uczucie wierności dla króla, miłości ojczyzny, posłuszeństwa do praw i pielęgnowały wszystkie te cnoty, które z chrześcijanina robią dobrego poddanego. i nie ścierpię, aby podwładne mi duchowieństwo inaczej nauczało i działało.

Przysięgam mianowicie, że nie wejdę w żadne związki albo porozumienie czy to w kraju czy po za krajem, któreby dla publicznego bezpieczeństwa groźnemi być mogły, a gdybym się dowiedział, że gdziekolwiek coś na niekorzyść państwa się knuje, natychmiast o tem Jego Królewską Mość uwiadomię.

Wszystko to poprzysięgam, tak mi Panie Boże dopomóż i Jego święta Ewangelia. Amen!"

Nowa ta rota przysięgi dla katolickich biskupów podobną jest prawie zupełnie do

przysięgi złożonej przez starokatolickiego biskupa Reinkensa i różni się od przysięgi składanej dotąd przez katolickich biskupów dodanemi słowami: „Ustawom państwa będę posłusznym.“

— (*Z pruskiej izby deputowanych*) Na posiedzeniu z 18. b. m. przystąpiono do specyalnej dyskusyi nad projektem do ustawy o ślubach cywilnych. Do pierwszych paragrafów projektu postawiono następujące poprawki:

Dep. Pietri postawił poprawkę, aby do §. 1 dodać: „Duchowni i słudzy kościelni wykluczeni są od urzędów urzędników stanu.“

Dep. Goetting wniósł, aby do zdania drugiego §. 2 dodać: „Prezes rejencyjny ma prawo w braku stosownych osobistości mianować duchownych urzędnikami stanu.“

Dep. Miquel wnosi zamieszczenie w §. 2 po słowie „zastępca“, słów: „po wysłuchaniu zarządów.“

Dep. Jung i Miquel życzą sobie w §. 2 dodatku: „Prócz nadzwyczajnych wypadków należy urzędy urzędników stanu powierzać tylko urzędnikom gmin lub okręgów.“

Hr. Wintzingerode i Tiedemann chcą w §. 2 zamieścić słowa: „Z zasady należy funkcye urzędników stanu stanu powierzać tylko urzędnikom gmin lub okręgów.“

Po ożywionej dyskusyi, w której zabierali głos deputowani Götting, Virchow, Lasker, minister Falk, Miquel, Windthorst i Mallinckrodt, odrzuciła izba poprawkę deputowanego Petri 208 głosami przeciw 160 i przyjęła § 1 rządowego projektu bez żadnej zmiany. Dalej przyjęła Izba §. 2 z poprawkami deputowanych Miquela i Junga i dodatkiem Richtera orzekającym, że duchowni mogą tylko do 1 stycznia 1877 sprawować funkcye urzędników stanu. Następnie odrzuciła Izba § 6 projektu zupełnie i to znaczną większością głosów. Paragraf ten orzeka, że urzędnikami stanu mogą być także duchowni. W końcu posiedzenia przyjęła Izba §. 3 projektu bez żadnej zmiany.

Na posiedzeniu z 19. b. m. uchwaliła Izba na wniosek posła Wierzbińskiego zawiesić śledztwo sądowe przeciw deputowanym ks. drowi Jażdżewskiemu i Czarlińskiemu i przystąpiła zaraz do dalszych obrad nad ślubami cywilnemi. Izba przyjęła dalsze §§. projektu aż do §. 15 z bardzo małemi zmianami. Najważniejszą z tych zmian, jest poprawka deputowanego Miquel do §. 7, orzekająca, że nadzór nad urzędnikami stanu nie ma być powierzonym prokuratorowi, jak to chciał projekt rządowy, ale sądom pierwszej instancyi. Następnie odrzuciła Izba wniosek deputowanego Richtera, żądającego powierzenia funkcyi urzędników stanu duchownym aż do 1. stycznia 1877, bo deputowany Miquel i Lasker postawili nowy wniosek — orzekający, że duchowni mogą być urzędnikami stanu aż do 1. stycznia 1879. — Z Izby deputowanych zapisać jeszcze należy, że deputowany dr. Friedenthal przedłożył wniosek, domagający się zaprowadzenia w W. Ks. Poznańskiem ordynacyi powiatowej.

— Prezydent Izby pruskiej Simson obchodzi teraz dwudziestopięcioletni jubileusz godności marszałkowskiej. W r. 1848 wybrany został marszałkiem pierwszego niemieckiego parlamentu w Frankfurcie, a od tego czasu piastował tę godność bez przerwy w rozmaitych ciałach prawodawczych. On to ogłosił królowi Fryderykowi Wilhelmowi IV. w kwietniu r. 1849 wybór (nieprzyjęty) na cesarza niemieckiego, on też poniósł do zamku w Wersalu królowi Wilhelmowi I. wiadomość o ofiarowanej mu przez parlament północno-niemieckiego związku koronie cesarskiej. Ze wszech stron otrzymuje jubilant powinszowania, a i stronnictwo narodowo-liberalne Izby poselskiej pruskiej wręczyło mu osobny adres.

---

**Francya.** W zgromadzeniu narodowem 17. b. m. zdawał pan Clapier imieniem komissyi sprawę z projektu ustawy o mianowaniu merów: „Rząd teraźniejszy, mówi sprawozdawca, uważał za konieczne wydać ustawę przejściową, gdyż dotychczasowa ustawa z r. 1871 nie zapewnia mu dostatecznej pomocy przy wprowadzaniu w życie zarządzeń, niezbędnych dla sprawy porządku, a zresztą merowie mianowani według tej ustawy często kompromitowali godność municypiów.

Rząd domaga się przeto, aby mu udzielono prawa mianowania merów z tem ograniczeniem, że wybierać winien z pomiędzy radców municypalnych; jedynie w razie ustąpienia lub usunięcia chce rząd być wolnym od tego ograniczenia, prócz tego wnosi rząd, aby policya gminna w siedzibach władz departamentowych i obwodowych przeszła z zakresu działania merów na prefektów i podprefektów. Co do pierwszego punktu komissya zgadza się z rządem i uważa nawet za rzecz stosowną pójść dalej i nie ograniczać wcale rządu w wyborze merów. Jako gwarancyę przeciw możliwym nadużyciom poleca komissya przyjęcie postanowienia, według którego wymaga się rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w razie gdyby mer z poza rady gminnej wybrany, należał do kategoryi takich, których prefekt mógłby mianować, gdyby do rady gminnej należeli. (Głosy z lewicy: Co to ma znaczyć? *Na prośbę p. Cremieux odczytano to zdanie po raz wtóry, ale lewica i teraz go nie rozumie.*) Sprawozdawca czyta dalej: Tym sposobem zaangażowaną jest w ważniejszych wypadkach odpowiedzialność ministra. Mniejszość komissyi żąda zatrzymania dotychczasowego ustawodawstwa i występuje przeciw projektowi, upatrując w nim zamach na powszechne głosowanie, jakotęż oznakę, że rząd zamierza wprowadzić na nowo oficyalne kandydatury. Większość odpowiada jednak, że rząd nie może utrzymać socyalnego porządku nie mając bezpośredniego wpływu na administracyę gminną, i że wobec krzyczących nadużyć nie może czekać na zawotowanie ko pletnej ustawy gminnej. Mer zostaje obecnie pod pressyą moralną rady gminnej i namiętności lokalnych. Wprowadzenie napowrót kandydatur urzędowych nie jest wcale zamierzonem a przy dzisiejszej kontroli prasy i trybuny nawet niemożliwem. Co się tyczy policyi, uważała komissya za stosowne, przyjąć postanowienie, aby w miastach, liczących więcej niż 40.000 mieszkańców, ajenci policyjni mianowani przez mera, potrzebowali potwierdzenia prfekta, i aby mer mógł ich tylko suspendować a usuwanie z posad należało wyłącznie do kompetencyi prefekta. Komissya proponuje zatem następujący projekt ustawy:

*Art. 1.* Aż do uchwalenia organicznej ustawy gminnej mianuje merów i adjunktów w siedzibach władz departamentowych, obwodowych i kantonalnych prezydent republiki, w innych gminach zaś prefekt.

*Art. 2.* Zaraz po ogłoszeniu tej ustawy nastąpią mianowania merów i adjunktów. Wybierani oni będą albo z rady gminnej albo też z po za niej. Merowie muszą liczyć co najmniej 25 lat.

*Art. 3.* We wszystkich gminach, w których policya nie jest zorganizowana ustawą z 24. lipca 1867 albo inną jaką ustawą, mianuje mer inspektorów i ajentów policyi. Mianowanie musi być zatwierdzone przez prefekta albo podprefekta. Ci urzędnicy policyjni mogą być suspendowani przez merów lecz prawo usuwania ich przysłuża prefektom.

Po przemówieniu ministra Brogliego przyjmuje Izba nagłość tych wniosków mimo sprzeciwiania się deputowanych Brissona i Christophle'a. Dep. Bigot wnosił, aby przedłożenie to wzięto pod obrady zaraz po uchwaleniu budżetu dochodów, dep. Langelois żądał, aby wprzód powzięto uchwałę o nowych podatkach: Izba postanowiła załatwić tę ustawę zaraz po rozprawach budżetowych.

— *Univers* zamieszcza list otwarty do cesarza Niemiec zaopatrzony podpisem „Athanasius Clemens.“ Autor potępia ustawy antikościelne Falka i porusza przy tem kilka ustępów ze znanej odpowiedzi cesarza Wilhelma na list Papieża. Utrzymuje on, że każdy katolik, któryby był posłusznym ustawom majowym stałby się winnym apostazyi.

Na posiedzeniu z 18. b. m. rozpoczęło Zgromadzenie narodowe rozprawy nad budżetem ministerstwa wojny. Guichard zażądał aby wydatki na sztab generalny zmniejszono o 30 000 franków, ponieważ skutkiem procesu Bazaina zwiniętą została jedna posada marszałka. Prawica głosowała przeciw temu wnioskowi, lewica za wnioskiem i odniosła tym razem zwycięztwo, wniosek bowiem został przekazany komissyi. Następnie wniósł Saint Pierre (legitymista) aby na podwyższenie płac żandarmów przyzwolono 268.250 franków. Castellane (z prawicy) oświadcza się przeciw wnioskowi, dodając że kredytu tego żądał już był Thiers, który ma do żandarmów sympatyę, nie podzielaną przez jego przyjaciół. (*Głosy z prawicy: bardzo dobrze! na lewicy hałas*) Hr. Rampon. Pan nas obrażasz! Saint Pierre obstaje przy swoim wniosku który jednak nie utrzymał się. Alzatczyk Keller żąda, aby do 8 milionów które minister wojny zapreliminował na zwołanie drugiej połowy kontyngensu, dodano jeszcze 7,180.311 franków. Nie należy osłabiać efektywnego stanu czynnej armii, ponieważ sprzeciwia się to życzeniom, wyrażonym przez komissyę dla reorganizacyi armii.

Castellane i minister wojny du Barail sprzeciwiają się temu, gdyż 8 milionów wystarczy na razie. Jen. Guillemaut zrobił uwagę, że podczas gdy w r. 1872 było tylko 126 pułków, jest ich obecnie 144. Mimo to budżet nie został zwiększony. Jenerał żąda także, by przedłużono czas służby wojskowej. Keller oświadcza, że przystałby wreszcie na poprawkę admirała Montaignac'a, żądającą dodania 5 milionów. Jen. Charreton, który poparł tę poprawkę, występuje w jej obronie. Nie chce on aby na zwołanie kontyngentu czekano 6 miesięcy. Nie można wiedzieć, czy przed upływem sześciu miesięcy nie będzie potrzeba całego kontyngensu. (*Wielka senzacya i niepokój w Izbie.*) Jest to ustawa dobra publicznego, mowca zapytuje, co przeszkadza rządowi powołać już obecnie cały kontyngens. Tu chodzi o bezpieczeństwo kraju. Po przemówieniu kilku jeszcze deputowanych, odrzuciła Izba poprawkę Montaignaca.

Działo systemu pułkownika Reffye przyjęto ostatecznie w armii francuzkiej. Lejarnia wojskowa w Tarbes otrzymała rozkaz wygotowania 1200 armat tego systemu. Fabryka broni w Bourges zajęta jest również laniem nowych armat, do których używają 50 procent nowego metalu i 50 procent bronzu ze starych dział.

— Mac-Mahon otrzymał insygnia tureckiego orderu Osmanje w brylantach, a ks. Broglie wielki krzyż tego samego orderu.

— W Toulouse zmarł 16. grudnia jenerał Soleille były komendant arsenału w Metzu. Jenerał ten zyskał smutny rozgłos wskutek rewelacyj w procesie Bazaina.

— Roboty około nowych fortyfikacyj paryzkich mają się rozpocząć w marcu. *Paris Journal* donosi, że wybrany 14. b. m. radykalista Marcou ma być sądownie ścigany za udział w komunie.

---

**Anglia.** Coraz to jawniej i namiętniej wrzeć zaczyna w całej Anglii walka rytualistów religijnych z przeciwnikami form kościelnych. Dnia. 17. b. m. odbył się w mieście Jorku wielki mityng pod przewodnictwem Earla Fitzwilliama celem zaprotestowania przeciw wprowadzeniu spowiedzi przy konfesyonałach. W systemie szkolnym waśniom religijnym nie ma końca, przyczem jednak zwolennicy nauki wyznaniowej są górą, a przy ostatnich wyborach do londyńskiego zarządu szkolnego stanowcze nawet odnieśli zwycięztwo Wybrano kanoników Cromwella i Gregoryego tudzież innych „denominacyonalistów“ radcami szkolnymi. W Birminghamie głównej siedzibie „bezwyznaniowych“ odbyło się d. 17. b. m. drugie posiedzenie nowo wybranej rady szkolnej na której stronnictwa stały się z wielką zaciekłością. Przyczynia się niemało do zamieszania nieszczęsny paragraf 25 ustawy o wychowaniu, dozwalający wspierania szkół sekciarskich funduszami publicznemi, groszem płacących podatki. Deputowany Horsman d. 17. b. m. tak się wyraził w obec wyborców swoich w Liskeard: „Ani konserwatywna reakcya, ani kaprys ludowy nie byłby przyczyną ostatniego przesilenia ministeryalnego, ale „biblia i piwo.“ Mowca miał tu na myśli ustawę o wychowaniu i ustawę o szynkarstwie.

Pod dniem 19. b. m. donoszą: Protestanckiemu mityngowi w dniu 27 b. m. mają następujące rezolucye być przedłożone: najpierw mityng pragnie wyrazić uczucie podziwu dla listu cesarza niemieckiego do Papieża; powtóre uznaje podtrzymanie wolności cywilnej i religijnej za obowiązek i prawo narodu, dla czego sympatyzuje z ludem niemieckim w walce jego przeciw ultramontanom; potrzecie prezydent ma o uchwałach tych uwiadomić cesarza niemieckiego i lud niemiecki.

*Daily News* zamieszczają artykuł z powodu ogłoszonych wniosków rezolucyjnych, które mają być postawione na meetingu protestanckim d. 27 stycznia, i dowodzą, że obecna walka kościelna w Prusiech jest tylko fazą w rozpoczynającym się w całej Europie wielkim ruchu do rozdziału władzy świeckiej i duchownej. Zastosowanie tej zasady w Irlandyi przywróciło tam więcej niż cokolwiek innego pokój religijny a ewantualne przyjęcie tej zasady przez wszystkie narody jest drogą do pokoju religijnego.

---

**Włochy.** Jako kandydatów do kapeluszy kardynalskich, które Ojciec św. miał rozdać na konsystorzu dnia 22. grudnia r. b., wymieniają następujące osoby:

1) Mgra Flawiusza z książąt Chigi Albani, nuncyusza w Paryżu, ur. 1810 w Rzymie. 2) Mgra Maryana Falcinelli-Antoniacci, arcyb. Ateńskiego i. p inf., nuncyusza we Wiedniu, ur. r. 1806 w Assyżu. 3. Mgra Ludwika Oreglia di San Stefano, arcyb. Damiaty w Egipcie i. p. inf., nuncyusza w Lizbonie, ur. 1828 w dyecezyi Mondovi. 4) Mgra Jana Simor, arcyb. Ostrzyhomskiego i prymasa Węgier, urod. 1813 w Białogrodzie węgierskim. 5) Mgra Maksymiliana Tarnoczy, arcyb. Salzburskiego i prymasa Niemiec, ur. 1806 w dyecezyi Brixen w Tyrolu. 6) Mgra Aleksandra Franchi, arcyb. Tessaloniki i p., inf. nuncyusza w Madrycie, ur. 1819 w Rzymie. 7) Mgra Hipolita Guibert, z kongregacyi Oblatów N. Panny, arcyb. Paryzkiego, ur. 1802 w Aix. 8) Mgra Wiktora Aug. Dechamps, ze zgromadzenia Redemptorystów arcyb. z Malines i prymasa Belgii, ur. 1810 w Malle pod Gandawą. 9) O. Martinelli, Augustynianina, dawnego profesora Sapienzy w Rzymie. 10) O. Tarquini, z Towarzystwa Jezusowego, podług innych. O. Secchi, tegoż Tawarzystwa, sławnego astronoma. Wymieniają także jeszcze arcybiskupów z Tuluzy i Walencyi, chociaż zgadzają się wszyscy, że tylko dziesięć kapeluszy kardynalskich ma być rozdanych. Jeżeli rzeczywiście Jezuita jaki zostanie kardynałem, będzie to zdarzenie w Kościele dawno niewidziane, Jezuitom bowiem reguła zabrania przyjmowania jakichkolwiekbądź kościelnych godności i tylko wyraźny rozkaz Ojca św. do tego zniewolić ich może. O ile nam wiadomo, ze zakonu Jezuitów było dotąd kilku tylko kardynałów: sławny Bellarmin († 1621), Pallavicino, historyk Soboru Trydenckiego († 1667), Lugo († 1660) i Toletus († 1596).

Kapeluszy wakujących jest obecnie 26; dwóch kardynałów kreował Pius IX in petto: jednego już w r. 1858, drugiego w r. 1863. Liczba wszystkich miejsc świętego Kolegium wynosi 70. Za rządów Piusa IX umarła spełna kardynałów sto, pomiędzy nimi głośnego imienia kardynałowie Mezzofanti († 1849), Diepenbrock († 1853), Lambruschini († 1854) Angelo Mai († 1854), Michał Lewicki, obrządku ruskiego arcyb. Lwowski († 1858). Geissel, arcyb. Koloński († 1864), Mikołaj Wiseman, arcyb. Westminsteru († 1865), Gousset († 1865), Sterckx († 1866) itd., itd.

— Angielski wiceadmirał na wodach Kartageńskich, lord Yelverton wystosował do komendanta eskadry włoskiej, Brochettiego list następujący:

„Na pokładzie okrętu *lord Warden*. Często miałem sposobność obserwować niezmordowaną gorliwość i czynność jakoteż nieustraszoną odwagę porucznika okrętu de Amezaga. Wczoraj mianowicie podziwiałem jego poświęcenie, jakiego dał dowody zabierając na swój okręt kobiety i dzieci z Kartageny. Uważam przeto za swój obowiązek, polecić tego oficera szczególnym względom waszej Excellencyi, aby nie minął go prędki awans.“

Amezaga rzeczywiście dobrze się zasłużył ludzkości. Dotąd wyratował on z Kartageny na statku Anhon 1113 kobiet i dzieci. W nagrodę za tę wzorową działalność mianowany został na wniosek ministra marynarki kapitanem fregaty

— Louis Veuillott, znany redaktor *Univers'a* bawi obecnie w Rzymie.

— Poseł francuski przy stolicy Apostolskiej de Corcelles miał 14 b m. audyencyę u Ojca św. Domyślają się, że na audyencyi była mowa o zamierzonem mianowaniu kardynałami kilku prałatów francuskich.

---

**Hiszpania.** W Guipuzcoa, które stało się chwilowo ogniskiem widowni wojny karlistowskiej, stoi obecnie pod bronią przeciwko sobie 15.000 żołnierzy. Moriones rozłożył się w Andoain, najbliższej stacyi pod Tolozą drogi żelaznej wiodącej do San Sebastian, i wraz z Lomą opanował całą sieć komunikacyjną pomiędzy wymienionemi miejscowościami, podczas gdy Karliści pod wodzą Lizarragi na południe od Tolozy i na pobliskich wzgórzach rozłożyli swe obozy.

Podług wiadomości z Bajonny datowanych pod d. 18. b. m. Karliści jakoby zdobyć mieli fortyfikowane miasto Berga na północy prowincyi Barcelony położone, przyczem mieli też wziąć w niewolę jego załogę i złupić cały materyał wojenny. Wiadomość tę wszakże, pochodzącą ze źródła karlistowskiego, przyjmować należy z wszelkiem zastrzeżeniem, tem bardziej, że niedawno jeszcze doniesiono z Madrytu, iż republikańska kolumna prowiantowa szczęśliwie dostała się do Bergi.

Rada wojenna, złożona z jenerałów Jozé Concha, Caballero de Rodas, Balmazeda i Portilla otrzymała od rządu polecenie ocenienia planu stłumienia rokoszu kubańskiego, który to plan wypracował brygadyer Lopez Donato. Wymienieni członkowie tej rady wojennej byli wszyscy dawniej jeneralnymi kapitanami kolonii, dostatecznie przeto znają stosunki wyspy Kuby, aby poważny wydać sąd w przedłożonej im sprawie.

— E. v. W. znany korespondent *Gazety kolońskiej* z obozu Karlistów, telegrafuje do tego dziennika z Bayonny 19. grudnia: Jen. Moriones, który w dniu 9. b. m. przełamał centrum i prawe skrzydło naszej pozycyi, zaatakował 10. b. m. lewe skrzydło, któremu jen. Dorregarray wysłał był w pomoc kilka batalionów. Przeważnym siłom nieprzyjaciela udało się posunąć naprzód tak, że droga do Tolosy dnia 10. wieczór była już wolną. Obecnie zajmuje Moriones Tolosę, Villabonę i Andoain. Straty nieprzyjaciela w drugim dniu bitwy były bardzo znaczne, straty jen. Lizarragi nie są dotąd znane. Wedle depesz, które nadeszły dziś w nocy, stawiła się dobrowolnie reszta zrewoltowanych przez proboszcza Santa Cruz żołnierzy. On sam uszedł prawdopodobnie do Francyi.“

Widać więc, że wiadomość o pojawieniu się ponownem Santa Cruza w Pireneach była prawdziwą.

---

**Rumunia.** Na okólnik dyplomatyczny tureckiego ministra spraw zagranicznych Raszyda, który podaliśmy niedawno, odpowiedział rząd rumuński okólnikiem, wystosowanym do ajentów dyplomatycznych obcych mocarstw w Bukareszcie. Dokument ten, podpisany przez p. Boeresco, ministra spraw zagranicznych Rumunii, podajemy w streszczeniu jednego z dzienników poznańskich. Zaprzecza on najprzód twierdzeniu

tureckiej noty okólnikowej, jakoby Księstwa Naddunajskie nie miały prawa zawierania układów z obcemi państwami i jakoby czyniąc tak, przekraczały przyznane im w traktacie paryzkim 1856 roku prawo autonomii. Artykuł ósmy rzeczonego traktatu głosi wprawdzie, że wszelkie traktaty, przez Portę z obcemi państwami zawarte, mają moc obowiązującą i w Księstwach, lecz dodaje zaraz (na co minister Porty uwagi nie zwrócił), że obowiązują „we wszystkiem tem, co się przywilejom Księstw nie sprzeciwia.“

Powtóre autonomia Księstw i ich przywileje nie wynikły z traktatu paryzkiego 1856, ani osnutej na nim konwencyi, szczególniej co do Księstw z r. 1858; zostały one tylko przez ten traktat i tę konwencyę potwierdzone. Pochodzą one z wieków XIV, XV i XVI i opierają się na kapitulacyach, zawieranych przez hospodarów mołdawskich i wołoskich z sułtanami Bajazetem I, Mahometem II, Selimem I i Solimanem II, i to są prawdziwe i prawowite podstawy udzielnego krajów tych stanowiska, jakoteż ich praw i przywilejów. Mocarstwa europejskie udzieliły im tylko swą sankcyę w r. 1856, i dla tego też w konwencyi r. 1858, w artykule drugim wspomniane są wyraźnie i wyliczone po szczególe wszystkie wspomniane kapitulacye, autonomię Rumunii i jej do Porty Ottomańskiej stosunek uzasadniające i określające. Na nich polegają zwierzchnicze prawa, których wykonanie ograniczone jest o tyle tylko, o ile stosunek do Porty, w kapitulacyach ustanowiony, tego wymagał. Ograniczenia te Mołdawia i Wołoszczyzna ściśle szanowały i do dziś dnia szanują. Ztąd mają one prawo, aby też Porta przywileje ich wzajem szanowała. W liczbie takowych jest prawo zawierania traktatów z obcemi państwami, którego się Księstwa nigdzie i nigdy nie zrzekały; że zaś je posiadały, tego właśnie kapitulacye z sułtanami są dowodem. Jakoż zawierały one prócz tego liczne umowy z Węgrami, Polską, państwem niemieckiem, Anglią i t. d. W niedawnym czasie z Portą nawet prowadziły się umowy o komunikacye telegraficzne; ostatnia datuje się z r. 1862 i na niej podpisani są pełnomocnicy Księstw, jako przedstawiciele krajów udzielnych. Świeże konwencye pocztowe, telegraficzne, extradycyjne, rzeczne i t. d. z Austryą i Rossyą stwierdzają również to niezaprzeczone prawo Rumunii do traktowania z obcymi, i mocarstwa takie, jak wymienione, nigdyby do ich zawierania nie przystąpiły, gdyby tego prawa Rumunii nie przyznawały.

Wreszcie wszystkie te niedawne konwencye i umowy, tak samo jak niegdyś dawniejsze, nie nadwerężają w niczem określonego do Porty stosunku; zastrzeżenia więc przeciw nim tureckiego ministra nie mogą mieć żadnego pozoru słuszności.

# KRONIKA.

* **Pociąg pospieszny** z Krakowa spóźnił się wczoraj rano o godzinę i minut 30. Powodem spóźnienia było, iż na stacyi w Dębicy wiatr oderwał próżny wagon i popędził koleją w kierunku do Lwowa. Musiano wysłać za nim w pogoń maszynę i czekać na jej powrót.

* **Konfiskata.** Lwowska c. k. prokuratorya państwa skonfiskowała wczoraj Nr. 20 czasopisma ruskiego *Prawda*.

* **Samobójstwo przez otrucie się.** Dnia 18 b. m. w własnem pomieszkaniu pod l. 22 przy ulicy Łyczakowskiej zażyła w zamiarze samobójczym fosfor zebrany z siarników Józefa Sł., utrzymująca się z szycia, 22 letnia córka byłego oficyalisty prywatnego. Zawód doznany w miłości miał być powodem tego samobójstwa.

* **Poszukuje się właściciela.** Dnia 23 z. m odebrała żandarmerya w Białym kamieniu cztery konie izraelicie Ickowi Selzer, który umknął. Konie pochodzą z niewiadomej dotąd kradzieży i pozostają w c. k. sądzie powiatowym w Olesku. Jeden koń jest maści kasztanowatej z łysiną białą na czole, 8 letni, grzywy i ogona trochę siwawego, 12 miary wartości 40 złr.; drugi koń maści gniadej z łysiną na czole, z grzywą czarną, lat 12 i miary 12. wartości 40 złr. i łoszę dwuletnie, kasztanowate, z łysiną wzdłuż czoła z ogonem i grzywą czarną. Czwarta klacz kasztanowata zachorowała i padła. Wszystkie konie są rasy chłopskiej.

* **Na święta.** Michał Reszko parobek u kawiarza p. Hermanna przy ulicy Ormiańskiej znalazł w sobotę wieczór na ulicy Krakowskiej głowę cukru, którą złożył u swego słuzbo ławcy. Cukier spadł z wozu wiejskiego, jadącego tak szybko, iż parobek nie mógł zatrzymać woźnicy.

* **Kradzież z wozu.** Wczoraj między 6 a 7. godz. wieczór skradziono na rogatce Żółkiewskiej kupcowi M. Baraszowi z Witkowa z wozu po przecięciu powrozu trzy sztuki płótna. Za godzinę wyśledziła policya sprawcę w osobie znanego złodzieja Izaka Friesera, którego Barasz poznał jako tego samego co z nim na rogatce rozmawiał i ciągle się koło wozu kręcił w towarzystwie drugiego małego izraelity. Tym drugim był jak sam Frieser nareszcie zeznał, karany już za kradzież Pinkas Kuh. Obu oddano do sądu karnego

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Tej nocy spadł przy naprawianiu studni przy ulicy Janowskiej wyrobnik Jan Lachowicz skutkiem własnej nieostrożności z wysokości 4 sążni do studni i potłukł sobie głowę i krzyże tak mocno, że go musiano odwieźć do szpitalu.

* **Sprzeniewierzenie.** Wczoraj aresztowano praczkę Barbarę Kop z pod l. 4 przy ulicy św. Zofii za sprzeniewierzenie 20 sztuk bielizny wojskowej Bieliznę odebrano następnie od izraelitki Sary Hamer na ulicy ruskiej, u której była zastawioną za kilka złr.

*** **Zabójstwo.** We wsi Mistkowicach starostwie Samborskiem włościanin Paweł Senek dn. 9. b. m. uniósłszy się gniewem kiedy mu wójt z innymi gospodarzami przedstawiał niestosowność gonienia z pałką za pewnym włościaninem, który wiózł łozinę zagonem jego sąsiada, uderzył tąż pałką, cztery cale grubą, jednego z upominających go, Hryńka Rychalskiego w głowę tak nieszczęśliwie, że tenże dnia 13. b. m. skutkiem tego uderzenia umarł. Oględziny sądowe sprawdziły, że zabity miał czaszkę na 10 części pękniętą i mózg zgnieciony. Uwięziony Senek przyznał się do winy, tłumacząc się stanem nietrzeźwym w chwili popełnienia zbrodniczego czynu.

*** **Śmierć w dymie.** W chacie dworskiej w Sawczynie, starostwie Sokalskiem, w pomieszkaniu parobka Semena Worbejczuka dnia 7. b. m. zajęła się przypadkowo słoma, przyczem dwoje dzieci tegoż parobka pięcioletni Michał i 7 miesięcy liczący Julian zginęło skutkiem uduszenia się dymem. Z dochodzenia okazało się, że winę wypadku ponoszą rodzice uduszonych dzieci, którzy wychodząc z pomieszkania pozostawili słomę pod piecem i zapaloną lampę naftową bez nadzoru. Postępowanie karne jest w toku.

*** **Utonęła** w stawku we wsi Koziej woli, star Pilznieńskiem 23-letnia Katarzyna Wolakówna, niemowa, służąca u włościanina Józefa Curyły. Winy wypadku tego nikomu przypisać nie można.

*(G)* **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Bronisław Markiewicz, dotychczasowy wikary przy łac. kościele katedralnym w Przemyślu, uwolniony został od obowiązku wikarego, a na jego miejsce przeznaczono ks. Teofila Dzierzyńskiego, byłego kooperatora przy łac. kościele w Lisku. — Na administratora opróżnionych gr kat. probostw przeznaczono: ks Teodora Wieliczkowskiego, dotychczasowego kooperatora w Obertynie do Niezwisk; ks. Jędrzeja Sawickiego do Ustrzyk dolnych; ks. Juliana Starzeckiego do Koniuszek królewskich, a ks. Alexego Stupcewa do Grąziowy. — Od obowiązku wikarych przy gr. kat kościołach parafialnych uwolniono: ks. Izydora Omelańskiego w Krechowie, ks Jana Graba w Dobromilu, ks. Hilarego Tuny w Korolówce, a ks. Teofila Lewickiego w Chyrowie.

(G) **Na fundacyę** mszalną przy łac. kościele w Nidku przeznaczyła ś. p. pani Joanna Bobrowska kwotę 300 złr. w. a.

— **Nowy wulkan** otworzył się d. 23 listopada w pobliżu miejscowości Eureka, w hraastwie Newada w stanach Kalifornii.

— **Bandę fałszerzy** banknotów austryackich odkryto niedawno w Rorszach, w Szwajcaryi. Wyrabiali ci fałszerze za pomocą fotografii piątki.

— **Król rulety.** Z Monaco donoszą o niepospolitem zjawisku na horyzoncie rulety. Bawi tam od dłuższego już czasu tajemniczy jegomość, każący nazywać siebie panem Bugeją, przezwany jednak dla rycerskiego w starym stylu zachowania się „Maltańczykiem“. Dzień w dzień z dziwnym spokojem i zimną krwią zasiada „Maltańczyk“ do zielonego stolika i dzień w dzień zgrywa bank niemiłosiernie. Wielkie swe szczęście jednak obraca zupełnie na pożytek bliźnich, wydaje bowiem rocznie przeszło 100.000 franków na utrzymanie rozmaitych zakładów dobroczynnych, nie licząc sum, jakie codziennie rozda ubogim. Żyłka hazardu zeszła się w tym człowieku z cnotą dobroczynności, co podobno rzadko się zdarza u ludzi Nie brak jednak i takich, którzy podejrzywają „Maltańczyka“ że jako przyjaciel ludzkości służącemu szczęściem chce zrujnować bank, zdebankować ruletę.

## Notatki literacko - artystyczne.

(S) **Opera.** *Marta* jest z pewnością najudatniejszym utworem Flotowa. Kompozytor przeznaczył tę muzykę wpierw na ballet; dopiero później widząc sam, ile się w niej mieści piękności, ułożył ją na operę. Rzeczywiście motywo z małym wyjątkiem noszą charakter muzyki do tańca, szczególniej też części chórowe.

Pani Jakowicka w roli tytułowej od samego początku zrozumieniem charakteru muzyki i wykonaniem zachwyciła słuchaczy, zwłaszcza w przejściu, gdy Tristanowi oddaje różę, zachowując tak w śpiewie jak w grze precyzyą i elegancyę. Zresztą akt pierwszy jest pod względem wartości najsłabszym i nie nastręcza artystce pola do popisu, lubo duet z panną Wajcówną wypadł bardzo dobrze. W ogóle partya Nancy najlepiej przypada do skali talentu panny Wajcówny.

Najpiękniejszemi numerami opery są: kwartet przy kołowrotku, romans róży i arya tenorowa; zasługują przytem na wyszczególnienie: kwartet *Dobra noc*, jako też wielki finał, który już uwertura rozpoczyna. Romans róży musiała pani Jakowicka na ogólne życzenie powtórzyć. Śpiew to prosty, lecz pięknie modulowany głosem pani J., szczególniej odznacza się ciągłem *allegro*, oddanem wybornie przez śpiewaczkę tak w romansie róży, jak we wspomnianym kwartecie przy kołowrotku.

Towarzysze Marty trzymali się dobrze — ona sama nie chybiając ani jedej nuty, z wielką prawdą wyrażała tak śmiech jak zdziwienie P. Borkowski jako Plumket humorystyczną grą wywołał oklaski. P. Menkes, który wielką aryę swoją na żądanie powtórzył, posiada niewątpliwie piękny i silny materyał, lecz powinien się pozbyć *tremolo*, którego nadużywa Chóry w *Marcie* śpiewają wcale dobrze.

W ogólności sobotnie przedstawienie Marty zaliczyć można do świetnych; licznie zgromadzona publiczność za każdym ustępem dawała dowody entuzyazmu, jakim jest przejęta dla ulubionej artystki. Tak rzęsistego potoku bukietów jaki rzucono po pierwszym akcie, dawno już nie widziano na scenie. Wraz z publicznością cieszymy się błogą nadzieją, że na wiosnę znów pani Jakowicka i to już na stałe w mury nasze zawita, tymczasem żegnamy ją życzeniem świetnych sukcesów za granicę słowami: do miłego widzenia!

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

## O KONIACH W GALICYI.

### III.

W porównaniu z innemi krajami Przedlitawii Galicya pod względem ilości koni zajmuje najpierwsze miejsce. Podczas gdy bowiem w Galicyi na milę □ przypada w przecięciu 510·66 a na 1000 mieszkańców 127·75 koni, w innych prowincyach zachodzi następujący stosunek: w Morawii na 1 milę kwadratową przypada 307·54 koni, w Szlązku 304·87, w Dolnej Austryi 271·92, w Górnej Austryi 246·30, na Bukowinie 235·30, w Czechach 210·25, w Dalmacyi 173·66, na Wybrzeżu 155·86, w Styryi 153·56, w Karyntyi 128·34, w Krainie 112·85, w Salzburgu 98·62, w Tyrolu i Vorarlbergu 39·62. Pod względem zaś stosunku ilości koni do ilości mieszkańców: w Dalmacyi na 1000 mieszkańców jest 87·18 koni, na Bukowinie 83 47, w Salzburgu 73·71, w Dolnej Austryi 70·19, w Karyntyi 68 77, w Morawii 59·46, w Szlązku 53·31, w Styryi 52·96, w Dolnej Austryi 47·93, w Krainie 42·28. w Czechach 37·18, na Wybrzeżu 37·17, w Tyrolu i Vorarlbergu 22·97.

Wspomnieliśmy wyżej o ile podniosła się w Galicyi ilość koni od czasu ostatniego spisu t. j. od r. 1857 do 1869. Obaczmyż jak się rzecz miała w innych prowincyach. Z pomiędzy 14 krajów Przedlitawię składających, tylko w sześciu ilość koni powiększyła się w tym okresie. mianowicie na Bukowinie o 25·8%, w Galicyi o 12·6%, w Dolnej Austryi o 9·1%, w Górnej Austryi o 5·3%, na Szlązku o 3·3%, w Czechach o 0·4%; w ośmiu zaś pozostałych prowincyach ilość koni zmniejszyła się, jako to: w Karyntyi o 3·2%, w Styryi o 4·1%. w Tyrolu i Vorarlbergu o 6·3%, na Wybrzeżu o 7·9%, w Morawii o 9·2%, w Krainie o 11·5%, w Salzburgu o 13·2%, w Dalmacyi o 23·7%. Galicya więc nietylko celuje pomiędzy krajami monarchii austryackiej znaczną ilością koni, lecz oraz jej siła produkcyjna na tem polu jest o wiele większa niż w innych częściach państwa. Porównajmyż teraz Galicyę z innemi krajami Europy, Haushofer w dziele swojem przeszłego roku wydanem przytacza następujące cyfry: we Włoszech przypada na milę kwadratową 175 koni, w krajach stanowiących związek cłowy, w przecięciu 340, we Francyi 308, **w Anglii 445,** w Belgii 543, w Danii 548. W Niemczech, podług wybornych wykazów dołączonych do małej Encyklopedyi Mayera, także przeszłego roku wydanej, stosunek był następujący; w księztwach Reuss przypada na 1 milę □ 193 koni, w Hessen-Nassau 206, w prowincyi nadreńskiej 240, w W. ks. Badeńskiem 262, w Wirtembergskiem 271, w Pomeranii 276, w Szlązku pruskim 278, w Brandenburgii 281, w Hanowerze, Braunschweig i t. d. 312, w W. ks. Poznańskiem 303, w Westfalii, księztwach Schaumburg i Waldeck 333 w Szlezwiku, Holsztynie i Luxenburgu 435.

Widzimy zatem, że Galicya pod względem stosunkowej ilości koni ustępuje tylko Belgii i Danii Spotka nas tutaj oczywiście zarzut, że konie zagranicą chociaż mniej liczne, są za to pokaźniejsze i lepsze od naszych. Ani słowa przeciwko temu. Przyznajemy, że konie nasze znikczemniały. Inaczej było niegdyś: Były czasy, że konie nasze słynęły za granicą jako ognistsze, szybsze i zmyślniejsze od tureckich i niemieckich. Gracyan w opisie poselstwa Komendoniego nie może się nachwalić polskich koni. Cesarz Karol V. zostawszy królem hiszpańskim, wjeżdżał do Madrytu na polskim białym koniu, któremu się wszyscy dziwili, bo zachwycał postawą i ogniem. Dopiero w wojennych zamieszkach podupadło staropolskie gospodarstwo stajenne, a gorsza od Nogajów obca kultura, wypleniła bezbożną ręką do reszty zabytki dawnej zabiegliwości i wzorowego gospodarstwa przodków. Zostały tylko szczęty, a przecie i temi szczętami błyszczymy jeszcze w wielkiej rodzinie ludów europejskich. Tylko nieco więcej pracy, nieco więcej wytrwałości, a nieco mniej wstrętu do tradycyi, to i w krótkim czasie moglibyśmy z łatwością zająć takie same stanowisko, jakie zajmowali starzy. Ale przedewszystkiem nieco mniej wstrętu do tradycyi, bo jak we wszystkiem, tak i w gospodarstwie domowem wielka i świetna przeszłość pewno lepszą będzie przewodniczką, niż zasady nowomodnego gospodarstwa, które niewiedzieć dla czego nazywają racyonalnem. Chłop nazywa je „niemieckiemi“ a że u niego co „niemieckie“, to czartem trąci, nadaremnem byłoby nakłaniać go, aby swoje konie hodował na „niemiecki“ sposób. Gdybyśmy mogli otworzyć mu dawne drogi, wyniknęłyby ztąd nieocenione dla całego kraju korzyści.

Statystyka koni jest tylko częścią statystyki gospodarstwa domowego, i ztąd wiele szczegółów, właściwie do statystyki koni należących, tylko w związku z innemi gałęziami gospodarstwa obrabiane być mogą, opuszczamy je więc tutaj, czyli raczej odkładamy, zamierzając do nich powrócić we właściwszem miejscu.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 11go do 18go grudnia 1873. W upłynionym tygodniu było usposobienie w interesach zbożowych poniekąd mdłe. Brak wagonów utrudnia jeszcze ciągle interesa. **Zboża.** Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. $12\frac{1}{4}$ $12\frac{1}{2}$, czelna czerwona złr. $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{4}$, czelna żółta złr. $11\frac{1}{4}$—$12\frac{1}{4}$, dobra sucha biala złr. $11\frac{1}{4}$—12, dobra sucha żółta albo czerwona złr. 11 — $11\frac{3}{4}$, poślednia albo wilgotna złr. $10\frac{1}{2}$—11. Żyto 160 ℔ najlepsze suche złr. $8\frac{1}{2}$—$8\frac{3}{4}$, średnie albo wilgotne złr. $7\frac{1}{2}$—8. Jęczmień 140 ℔ złr. $5\frac{3}{4}$ - $6\frac{3}{4}$ Owies 100 ℔ złr. 3 – 3.50. Kukurudza 170 ℔ złr. 7—$7\frac{3}{4}$ Zboża strączkowe Groch 180 ℔ złr. 9—10. Nasiona. Koniczyna 180 ℔ złr. 40 – 43. Anyż płaski 100 ℔ złr. 16 – 20. Kminek 100 ℔ złr. 14—16. Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. 8—$8\frac{1}{2}$. Lnianka 150 ℔ złr. $6\frac{3}{4}$ — 7. Wełna 100 ℔ złr. 100 — 125. Potaż 100 ℔ złr. $11\frac{1}{2}$—$16\frac{1}{2}$. Okowita 80 Tralles 41 miar gotowa złr. $17\frac{1}{2}$ – 18, z umową na grudzień kwiecień złr. $17\frac{1}{2}$—$17\frac{3}{4}$, na grudzień sierpień złr. $18\frac{3}{4}$.

# OSTATNIA POCZTA.

Wiedeński korrespondent *Czasu* donosi: Podróż Najjaśniejszego Pana do Petersburga, która odbyć się miała 7. stycznia odroczoną została z pewnością do połowy lutego. Najjaśniejsza Pani jedzie po nowym roku do Bawaryi, gdzie zabawi dłuższy czas oczekując tam rozwiązania Swej córki arcyksiężnej Gizeli.

Arcybiskup hr. Ledóchowski i sufragan biskup Janiszewski oznajmili zgromadzeniu delegacyi wyborczej wyznaczonej do postawienia kandydatów do parlamentu niemieckiego, że nie przyjmują kandydatury. Na okręg wyborczy wschowski postawiono kandydaturę, biskupa Namszanowskiego. — Zgromadzenie narod. uznało wybor jen. Saussier za ważny.

*Le Temps* ogłasza list Hyacyntha Loyson, w którym tenże prostując korespondencyę z Berlina z d. 12. b. m. nadmienia że duchowieństwo kościoła genewskiego nie sądzi, aby stało względem biskupa starokatolickiego Reinkensa w stosunku zawisłości hierarchicznej, protestuje on dalej przeciw twierdzeniu, jakoby chciano w Szwajcaryi zastąpić księży Rzymowi wiernych, urzędnikami, którzyby ulegali władzy świeckiej. W końcu oświadcza że nie myśli swej wiary katolickiej i swego urzędu kapłańskiego oddać na usługi jakiejkolwiek władzy politycznej.“ Loyson, jak wiadomo, powołany został przez lud na probostwo w Genewie.

Rada Stanów szwajcarskich uchwaliła zniesienie kary śmierci za polityczne zbrodnie.

Dziennik urzędowy serbski ogłasza dekret książęcy, znoszący karę cielesną w wojsku.

**Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.**

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 22. Grudnia.

**Hotel Zorza:**

Hr. Starzyński L., z Podkamienia. — Homolacz E., z Gnojnik. — Podoski W., z Rossyi. — Sozański A., z Kopla. — Smoliński A., z Szowik. — Terlecki A., z Ciesiaczyna. — Zamojski A., z Warszawy.

**Hotel Langa:**

Prak F., z Sanoka.

**Hotel Angielski:**

Drohojowski I., z Wysockiej woli. — Groak I., z Mistka. — Krajewski I., z Czech. — Obertyński K., z Stronibab. — Grocholski W., z Oserdowa.

**Hotel Krakowski:**

Hr. Bielski W., z Jarosławia. — Czerni L., z Rossyi. — Korolowicz Z., z Rossyi.

**Hotel Europejski.**

Gostyński A., z Szumlaniec. — Morawiecki M., z Złoczowa.

## Odjechali ze Lwowa.

Dnia 22. Grudnia.

Hr. Cigala A., na Bukowinę. — Hr. Wurmbrand do Sambora. — Harsdorf E., do Rossyi. — Elsner F., do Krakowa — Kraus I., do Sokala. — Gawkowski A., do Rossyi. — Hoppen A., do Swaryczowa. — Krukowski E.. do Rossyi. — Rylski W., do Uhrynowa. — Zagórski E., do Gródka.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**
z dnia 23. Grudnia 1873.

Barometr 737·4 mm. Psychometr suchy + 2·1°C Psychometr wilgotny + 1·8°C. Pręgność pary 4.9 mm. Wilgoć 93 Zachmurzenie 10. Wiatr W4. Ozon 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Uwaga.—

**Pociągi kolejowe: Przychodzą** na główny dworzec: z Krakowa o 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy;— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 16. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy. **Odchodzą:** do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano. Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 1. g. 20. m. w południe.

## Ruch dyliżansów pocztowych.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **Odchodzi ze Lwowa** | do Jarosławia na Bełzec | (osobowa) | codziennie o godz. | 1 | | po południu |
| | „ Stryja | | „ „ | 12 minut | 30 | po połud |
| | „ Stanisławowa na Stryj | | „ „ | 12 „ | — | w nocy |
| | „ Sambora | (Mallep.) | „ „ | 8 „ | 45 | wieczór |
| | „ Brzeżan | | „ „ | 7 „ | — | „ |
| | „ Sokala (pakunkowa) | | „ „ | 11 „ | 30 | w nocy. |
| **Przyjchodzi do Lwowa** | z Sokala (pakunkowa) | | codziennie o godz. | 2 minut | 10 | po połud. |
| | „ Brzeżan | | „ „ | 5 „ | 15 | z rana |
| | „ Sambora | (Mallep.) | „ „ | 6 „ | 10 | „ |
| | „ Stanisławowa na Stryj | | „ „ | 2 „ | 10 | po północy |
| | „ Stryja | (osobowa) | „ „ | 2 „ | — | po połud. |
| | „ Jarosławia na Bełzec | | „ „ | 1 „ | 20 | „ |

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby. pakunkowa tylko jedną osobę.

### Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
Lwów, dnia 22. Grudnia 1873.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę** | | | | |
| Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 227 | — | 230 | — |
| Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. | 139 | — | 141 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata | 185 | — | 200 | — |
| Papierni czerlańsk. po zł. w. a. | — | — | — | — |
| Gal. banku krajowego | — | — | — | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** | | | | |
| Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a. | 79 | 25 | 80 | 25 |
| „ „ „ 4-prc. w. a. | 72 | 85 | 73 | 35 |
| Banku hipoteczn. gal. | 81 | 75 | 82 | 75 |
| Gal. zakładu kred. włościańskiego | 91 | — | 92 | 25 |
| **3. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemnizacyjne gal. | 75 | 75 | 76 | 75 |
| **4. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 21 | — | 22 | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 33 | 5 | 42 |
| „ cesarski | 5 | 36 | 5 | 44 |
| Napoleond'or | 9 | 06 | 9 | 14 |
| Pół imperyał rossyjski | 9 | 20 | 9 | 35 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 68 | 1 | 76 |
| „ „ papierowy | 1 | 54 | 1 | 55 |
| Talar pruski srebrny | — | — | — | — |
| Pruskie bilety kasowe | 1 | 69 | 1 | 71 |
| Srebro | 109 | — | 110 | 50 |

(Oprócz kupona bież.)

### Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 19. Grudnia 1873.

| **1. Dług Państwa.** (Za 100 zł.) | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w srebrze | 73.90 | 74.— |
| „ „ w banku | 69.50 | 69.60 |
| Losy z r. 1839 całe | 287.— | 292.— |
| „ „ 1839 piąta część | 249.— | 251.— |
| „ „ 1854 po 250 zł. 4-prc. | 97.— | 97.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. 5-prc. | 102,25 | 102.50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5-prc. | 109.— | 109.50 |
| Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. | 131.— | 131.50 |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 27.50 | 29.— |
| **2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.** | | |
| Czech | 95.— | 96.— |
| Bukowiny | 74.— | —.— |
| Galicyi | 76.— | 76.75 |
| Niższej Austryi | 97.— | —.— |
| Siedmiogrodu | 72.— | 73.75 |
| Węgier | 76.25 | 76.75 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 133.— | 133.50 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 233.50 | 234.50 |
| Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. | 890.— | 900.— |
| Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego | 996.— | 998.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 508.— | 510.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 222.50 | 223.50 |
| Pół. kolej po 1000 zł. w. a. | 2080.— | 2185.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 226.50 | 22 .50 |
| Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr. | 139.— | 140.— |
| Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 337.50 | 338.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 167.25 | 167 50 |
| **4. Listy zast. losowane.** (za 100 zł.) | | |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr. | 91.50 | 92.— |
| Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc. | 91.— | 91.50 |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół | 95.50 | 96.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 72.— | —.— |
| „ „ „ po 5 prc. | 79.— | —.— |
| Gal. banku hipot. po 6 prc. | 81.50 | 82.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc. | 91.— | 92.— |
| Bank. narod. po 5 prc. | 91.65 | 91.80 |
| Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc. | 81.— | 81.25 |
| „ „ „ (rente) po 6 prc. | —.— | —.— |
| **5. Oblig. z prawem pierwszeństwa.** (za 100 zł.) | | |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 90.— | 91.— |
| „ „ „ 100 zł. w. a. | 87.— | 88.— |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc. | 105.— | —.— |
| „ „ „ „ II. emisyi | 98.50 | 99.— |
| „ „ „ „ III. „ | 96.50 | 97.— |
| Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a. | 79.— | 79.50 |
| Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a. | 33.— | 34.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | 75 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 172.50 | 173.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 31.50 | 32.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 88.— | 89.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 13.— | 14.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a. | 23.50 | 24.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 20.50 | 21.50 |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolf“ | 12.— | 12.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 33.— | 34.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 23.— | 24.— |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | —.— | 18.— |
| Poż, Tryest. po 100 zł. m. k. | —.— | 117.— |
| „ „ „ 50 zł. w. a. | —.— | 56.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 22.— | 23.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 18.— | 20.— |
| Losy miasta Krakowa | —.— | —.— |
| **Weksle. (Na 3 miesiące).** | | |
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 94.30 | 94.60 |
| Augsburg za 100 zł. w p. n. | 95.10 | 95.30 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt 100 zł. w. p. n. | 95.65 | 95.85 |
| Hamburg za 100 M. B. | 55.90 | 56.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 113.40 | 113.60 |
| Paryż za 100 fr. | 44.75 | 44.80 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. men. | —.— | —.— |
| „ peł. wagi | 5.41 | 5.42 |
| Korona | 9.10 | 9.11 |
| 20frankówka | —.— | —.— |
| Rosyjski imperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 108.75 | 109 — |

### Telegrafowany kurs wiedeński

Dnia 22. Grudnia.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 69 | 55 |
| „ „ „ w srebrze | 74 | — |
| Losy z 1860 roku | 102 | 25 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 994 | — |
| „ „ kredytowego | 238 | 50 |
| Londyn 10 funtów szterlingów | 113 | 50 |
| Srebro | 109 | — |
| Napoleond'or | 9 | 11 |
| Dukat | — | — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(3667 3—3) **Edykt.**

No. 8238. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Iwanowi Torczynowiczowi o zapłacenie sumy 294 złr. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności l. k. 61 w Brzegach w dniu 21. Stycznia 1874 o godzinie 10 z rana pod warunkami Edyktem z dnia 18. grudnia 1872 do l. 10491 już ogłoszonemi z dodatkiem następujących zwalniających warunków.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 294 zł. — ct. w. a., a realność sprzedać się mająca nawet poniżej tej ceny może być sprzedaną.

2. Jako wadyum złożyć się mające wyznacza się 10% od sumy wywołania.

Sambor dnia 6. października 1873.

(3668 3 3) **Edykt.**

Nr. 10948. C. k. Sąd powiatowy miejski deleg. w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Pawłowi Lysemu, o zapłacenie sumy 281 złr. 27 ct w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności l. k. 46 w Brzegach w dniu 13. Lutego 1874 o godzinie 10 z rana pod warunkami Edyktem z dnia 15. Lipca 1873 do l. 5308 już ogłoszonemi z dodatkiem następujących zwalniających warunków.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 285 złr. w. a. a realność sprzedać się mająca nawet poniżej tej ceny może być sprzedaną.

2. Jako wadyum złożyć się mające wyznacza się 10% od sumy wywołania.

3. Gdyby egzekucyę prowadzący zakład jako licytant stanął i realność sprzedać się mającą nabył, tedy ma z ceny kupna tylko nadwyżkę swej pretensyi złożyć, cenę kupna zaś pretensyi zakładu wyrównającą lub takową niedosięgającą i wadyum niepotrzebuje zakład składać.

Sambor dnia 19. Listopada 1873.

(3664 3—3) **Edykt**

Nro. 11540. kar. C. k. sąd w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że dwa konie rasy chłopskiej, jeden gniady, drugi bułany, znalezione 28. Sierpnia 1873. na polach wsi Krasne koło Skałata, należące do niewiadomego właściciela, zostały publicznie sprzedane i otrzymana cena kupna w kwocie 28 złr. 22 ct. w. a. do depozytu sądowego przyjętą.

Równocześnie zostały także tegoż do depozytu w przechowanie przyjęte łyżka srebra w wartości 2 złr. 60 ct. i nóż srebrny w wartości 2 zł. 40 ct. w. a. pochodzące prawdopodobnie z czynu karygodnego, a należące do niewiadomego właściciela.

Wzywa się właściciela koni, łyżki i noża, aby w przeciągu roku licząc od 3. ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili się, i swe prawo własności do owych koni i rzeczy wywiedli, inaczej bowiem pieniądze otrzymane ze sprzedaży koni, jak również pieniądze które się otrzyma ze sprzedaży srebrnej łyżki i noża z depozytu wydane i do c. k. kasy państwowej odesłane zostaną.

Tarnopol dnia 2. Grudnia 1873.

(3703 3 - 3) **Edykt.**

Nro. 6599. C. k. Sąd delegowany miejsko powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż rozpisuje celem wydobycia wywalczonej przez Ettel Schiff prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 25. kwietnia 1872, L. 3374. sumy wekslowej 105 złr. a. w. wraz z przyznanemi kosztami sądowemi 4 złr. 21 kr. w. a. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 101. w Krasnem na Wulce położonej dłużnika Juliana Marynowskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem z dnia 19. czerwca 1872. zastawnie opisanej, a protokołem z dnia 3. marca 1873. L. 1581. na 540 złr. a. w. oszacowanej, a to pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności pod l. 101. w Krasnem na Wulce położonej, t. j. kwotę 540. złr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej tytułem wadium 10% wartości szacunkowej zatem 54 złr. a. w. w gotówce, które to wadium nowonabywcy realności w cenę kupna wliczone, reszcie współlicytantom zaś zaraz po ukończeniu aktu licytacyi zwróconem będzie.

3. Najwięcej ofiarujący winien najdalej w 30. dniach po prawomocnem przyjęciu przez Sąd aktu licytacyi brakującą do złożonego wadium cenę kupna do Sądu złożyć, poczem mu dekret własności nabytej realności wydanym, i tenże w fizyczne posiadanie tejże wprowadzonym będzie.

Od dnia wprowadzenia w posiadanie przechodzą wszystkie z posiadaniem połączone obowiązki, mianowicie podatki i inne ciężary gruntowe na nabywcę.

4. Należytość od przeniesienia własności nabywca bez potrącenia z ceny kupna z własnych funduszów ma zaspokoić.

5. W razie gdyby nabywca w czasie przeznaczonym nie zapłacił za ofiarowanej ceny kupna, natenczas rozpisaną będzie na żądanie egzekucyję popierającego, dawnych właścicieli lub którejkolwiek strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacyja realności w mowie będącej w jednym terminie, przy którym takowa za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Za straty i szkody z powodu tego urosłe odpowiada nabywca całym majątkiem i traci złożone wadyum.

Do przeprowadzenia tego aktu licytacyi wyznacza sąd delegowany miejsko powiatowy trzy termina a mianowicie na dzień 21. Stycznia 1874., 19. Lutego 1874. i 23. Marca 1874. r. każdą razą o 10. godz. z rana w tutejszym gmachu sądowym odbyć się mającego,

Gdyby jednak na 1. i 2. terminie realność w mowie będąca za cenę szacunkową lub na 3. niżej takowej a względnie taką któraby wszystkich sądowi wiadomych wierzycieli pokryła, sprzedaną być nie mogła, wyznacza się na ten wypadek w celu postanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 26. Marca 1874. o 10. godz. z rana.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności, w tutejszosądowem archiwum przejrzeć można.

Rzeszów dnia 15. Listopada 1873.

(3674 3—3) **Edykt.**

Nr. 27755. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. lipca 1871 l. 96. Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakuba Mayera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 76 i l. k. 93 w gminie Grabowcu, w Stryjskim powiecie sądowym położonych a składających się z parcel budowlanych Nr. 136, tudzież gruntowych Nr. 75, 76, 960, 961, 962, 963, 964, 965. 966, 1554, 1610 i 1611 c. k. sąd powiatowy w Stryju wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzany być może, a od dnia 1. maja 1874 za księgę gruntową uważany będzie; równie oznajmia się, że od dnia 1. maja 1874 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hypotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania. bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały. ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Stryju swoje oznajmienie do dnia 1. maja 1874 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 25. listopada 1873

(3728 1—3) **Edykt.**

Nr. 19228 Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zawichowskiego, iż w skutek prośby Szymona Altmanna handlującego w Chyrowie, przeciw niemu jako też przeciw Józefowi Haszczak, Petroneli Zawichowskiej i Maryannie Haszczak jako akceptantom wekslu z daty Sambor dnia 7. Lutego 1872. na 273 złr. 50 ct. w. a. na dniu 28. Listopada 1873. do l. 19228. wniesionej, nakaz zapłacenia tej sumy wekslowej wydany został, a ustanawiając dlań kuratorem p. adwokata Dr. Kohna, zastępcą zaś p. adwokata Dr. Ehrlicha i doręczając pierwszemu z nich ten nakaz zapłacenia, poleca mu, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki z tego wynikłe sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor 3. Grudnia 1873.

(3729 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 13076. C. k. Sąd miejsk. deleg. Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Feliks Drozdowski w Tarnowie przeciw p. Józefowi Krasuskiemu z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomemu, o zapłacenie należytości 18. złr. z pn. skargę wniósł i o pomoc sądową prosił — w skutek czego termin celem przeprowadzenia rozprawy sumarycznej na dzień 20. Lutego 1874. o godzinie 10. rano wyznaczony został. Ponieważ pobyt zapozwanego p. Józefa Krasuskiego nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego Józefa Krasuskiego tutejszego adwokata Dr. Tokarza z zastępstwem adw. Dr. Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam o obiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

C. k. Sąd miejski deleg.

Tarnów dnia 27. Listopada 1873.

(3730 1—3) **Edykt**

Nro. 2029. Z c. k. sądu powiatowego w Bukowsku zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Suchego włościanina z Komańczy lub tegoż spadkobierców, iż przeciw niemu wniósł Hersch Szaf przemysłowiec z Bukowska pozew o zapłacenie 30 złr. a. w, na który do rozprawy sumarycznej na dzień 23. grudnia 1873. o godz. 10. z rana wyznaczonym, i z powodu którego dla niego Teodor Suszko, włościanin z Komańczy kuratorem ad actum ustanowionym został.

Wzywa się więc tego Iwana Suchego lub tegoż spadkobierców, aby na tym terminie albo sam stanął, albo sobie pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Bukowsko 27. października 1873.

(3731 1 3) **Ogłoszenie**

Nro. 3908 C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie poszukuje dyetaryusza za wynagrodzeniem 20 złr. w. a. miesięcznie z dołu płacić się mającem.

Żmigrod 29. listopada 1873.

(3734 1–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 25773. Począwszy od 15. b. m. obiegać będą poczty osobowe i ordynarki między Stryjem i Munkaczem w następującym porządku:

a) poczty osobowe

| | | |
|---|---|---|
| ze Stryja | Niedziela<br>Wtorek<br>Czwartek<br>Sobota | godz. 11. m. 30. przed południem |

w Lubieńcach (dtto) godz. 1. m. 15. po połud.
z Lubieniec (dtto) godz. 1. m. 20. „
w Skolem (dtto) godz. 4. m. 5 „
(stacya wieczerzy i smarowania wozów)
ze Skolego (dtto) godz. 4. m. 30. „
w Koziowy (dtto) godz. 6. m. 45. wieczór
z Koziowy (dtto) godz. 6. m. 50. „
w Tucholce (dtto) godz. 8. m. 50. „
z Tucholki (dtto) godz. 8 m. 55. „
w Klimcu (dtto) godz. 10. m. 25. „
z Klimca (dtto) godz. 10. m. 30. „
w Also Veröcke (dtto) godz. 12. m. 45. w nocy
z Alzo Veröcka (dtto) godz. 12. m. 50. „

| | | |
|---|---|---|
| w Poleny | Poniedz.<br>Środa<br>Piątek<br>Niedziela | godz. 4 m. 20. rano |

z Poleny (dtto) godz. 4. m. 30 „
w Munkaczu (dtto) godz. 8. m. 35. „

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 1. ze Lwowa.

| | | |
|---|---|---|
| z Munkacza | Poniedz.<br>Środa<br>Piątek<br>Niedziela | godz. 12. — m. w nocy |
| w Poleny | Wtorek<br>Czwartek<br>Sobota<br>Poniedz. | godz. 4. m. — rano |

z Poleny (dtto) godz. 4. m. 10. „
w Also Veröcke (dtto) godz. 7. m. 40 „
(stacya śniadania i smarowania wozów)
z Also Veröcke (dtto) godz. 8. m. 5. rano
w Klimcu (dtto) godz. 10. m. 20. „
z Klimca (dtto) godz. 10. m. 25. „
w Tucholce (dtto) g. 11. m. 55. przed połud
z Tucholki (dtto) godz. 12. m. — w połud.
w Koziowy (dtto) godz. 2. m. — po połud.
z Koziowy (dtto) godz. 2. m. 5. „
w Skolem (dtto) godz. 4. m. 20. „
(stacya obiadu i smarowania wozów)
ze Skolego (dtto) godz 4. m. 50. po połud.
w Lubieńcach (dtto) godz. 7. m 35. wieczór
z Lubieniec (dtto) godz. 7. m. 40. „
w Stryju (dtto) godz. 9. m. 25. „

b. ordynarki

| | | |
|---|---|---|
| ze Stryja | Poniedz.<br>Środa<br>Piątek | g. 11. m. 30. przed południem |

w Lubieńcach (dtto) godz 1. m. 15. po połud.
z Lubieniec (dtto) godz. 1. m. 20. „
w Skolem (dtto) godz. 4. m. 5. „
ze Skolego (dtto) godz. 4. m. 20. „
w Koziowy (dtto) godz. 6. m. 35. wieczór
z Koziowy (dtto) godz. 6. m. 45. „
w Tucholce (dtto) godz. 8 m. 45. „
z Tucholki (dtto) godz 8. m. 55. „
w Klimcu (dtto) godz. 10. m. 25. „
z Klimca (dtto) godz. 10. m. 35. „
w Also Veröcke (dtto) godz. 12. m. 50. w nocy

| | | |
|---|---|---|
| w Munkaczu | Wtorek<br>Czwartek<br>Sobota | godz. 8. m. 45. rano |

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 1. ze Lwowa.

| | | |
|---|---|---|
| z Munkacza | Wtorek<br>Czwartek<br>Sobota | g. 12. m. — w nocy |
| w Klimcu | Środa<br>Piątek<br>Niedziela | g. 10. m. 5. przed połud. |

z Klimca (dtto) godz. 10. m. 15. „
w Tucholce (dtto) godz. 11 m. 45. „
z Tucholki (dtto) godz. 11. m. 55. „
w Koziowy (dtto) godz. 1 m 55. po połud.
z Koziowy (dtto) godz. 2. m 5. „
w Skolem (dtto) godz. 4. m. 20. „
ze Skolego (dtto) godz. 4. m. 35. „
w Lubień ach (dtto) godz. 7. m. 20. wieczór
z Lubieniec (dtto) godz. 7. m. 25 „
w Stryju (dtto) g dz. 9. m 10. „

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów 11. grudnia 1873.

---

(3735 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 25005. C k. urząd pocztowy w Okopach został do sąsiedniej miejscowości Kozaczówka przeniesiony.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 1. Grudnia 1873.

---

(3739 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 6885. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż uchwałą z dnia dzisiejszego do L 6885. przymusowa sprzedaż oszacowanego na 130 złr. a. w. gospodarstwa włościańskiego pod L. 189. w Wyszatycach położonego, do spadku ś. p. Konstantego Stańka należącego, celem zaspokojenia wywalczonej sumy 21 złr. a. w. z 6% odsetkami zwłoki od 20. Września 1870 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 7 złr. 36 ct. i 4 złr. 84 ct tudzież kosztów egzekucyjnych w ilości 5 złr. 44. ct., 12 złr. 10 ct. i 4. złr. 90 ct. jakoteż 8 złr. 4 ct na rzecz proszącego Jana Jarocha dozwoloną została, i takowa w trzech terminach to jest 13. stycznia 1874., na dzień 6. lutego 1874. i na dzień 13. lutego 1874. zawsze o godzinie 10. przed południem, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, jednak nie powyżej kwoty 80 złr. pod warunkami w uchwale równobrzmiącej sądu tutejszego bliżej określonemi przedsięwziętą będzie, na którą się chęć kupienia mających z prawem przeglądu protokołów zajęcia i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych zaprasza.

Z c. k. Sądu powiatowego

Przemyśl dnia 25. listopada 1873.

---

**Kundmachung.**

Z. 25773. Vom 15. l. M. haben die Personen und Reitposten zwischen Stryj und Munkacz in nachstehender Ordnung zu verkehren:

a) die Personenposten.

| | | |
|---|---|---|
| Von Stryj | Sontag<br>Dienstag<br>Donnerstag<br>Samstag | 11 Uhr 30 M. Vormittags |

in Lubieńce (dtto.) 1 Uhr 15 M. NMtg.
von „ (dttn.) 1 „ 20 „ „
in Skole (dtto.) 4 „ 5 „ „
(Nachtmal- und Schmierstation)
von „ (dtto.) 4 Uhr 30 M. NMtg
in Koziowa (dtto.) 6 „ 45 „ Abds.
von „ (dtto.) 6 „ 50 „ „
in Tucholka (dtto.) 8 „ 50 „ „
von „ (dtto.) 8 „ 55 „ „
in Klimiec (dtto) 10 „ 25 „ „
von „ (dtto.) 10 „ 30 „ „
in Also Vereczke 12 „ 45 „ Nachts
von „ „ (dtto.) 12 „ 50 „ „

| | | |
|---|---|---|
| in Polena | Montag<br>Mittwoch<br>Freitag<br>Sonntag | 4 Uhr 20 M. Früh |

von „ (dtto) 4 „ 30 „ „
in Munkacs (dtto.) 8 „ 35 „ „

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 1 aus Lemberg.

| | | |
|---|---|---|
| Von Munkacs | Montag<br>Mittwoch<br>Freitag<br>Sonntag | 12 Uhr Nachts |
| in Polena | Dienstag<br>Donnerstag<br>Samstag<br>Montag | 4 Uhr Früh |

von „ (dtto.) 4 Uhr 10 M. Früh
in Also Vereczke 7 „ 40 „ „
(Frühstück- und Schmierstation)
von „ (dtto.) 8 Uhr 5 M. Früh
in Klimiec (dtto.) 10 „ 20 „ „
von „ (dtto.) 10 „ 25 „ „
in Tucholka (dtto.) 11 „ 55 „ VMtg.
von „ (dtto.) 12 „ — „ Mtgs.
in Koziowa (dtto.) 2 „ — „ NMt.
von „ (dtto.) 2 „ 5 „ „
in Skole (dtto.) 4 „ 20 „ „
Mittagmal- und Schmierstation)
von „ (dtto.) 4 Uhr 50 M. NMt.
in Lubieńce (dtto.) 7 „ 35 „ Abde.
von „ (dtto.) 7 „ 40 „ „
in Stryj (dtto) 9 „ 25 „ „

b) die Reitposten

| | | |
|---|---|---|
| Von Stryj | Montag<br>Mittwoch<br>Freitag | 11 Uhr 30 M. VMt. |

in Lubieńce (dtto) 1 Uhr 15 M. NMt.
von „ (dtto.) 1 „ 20 „ „
in Skole (dtto) 4 „ 5 „ „
von „ (dtto.) 4 „ 20 „ „

| | | |
|---|---|---|
| Von Munkacs | Dienstag<br>Donnerstag<br>Samstag | 12 Uhr Nachts. |
| in Klimiec | Mittwoch<br>Freitag<br>Sontag | 10 Uhr 5 M. VMtg. |

von „ (dtto) 10 Uhr 15 M. VMtg.

| | | |
|---|---|---|
| In Koziowa | Montag<br>Mittwoch<br>Freitag | 6 Uhr 35 M. Abds |

von „ (dtto.) 6 Uhr 45 M. Abds.
in Tucholka (dtto.) 8 „ 45 „ „
von „ (dtto.) 8 „ 55 „ „
in Klimiec (dtto.) 10 „ 25 „ „
von „ (dtto.) 10 „ 35 „ „
in Also Vereczke 12 „ 50 „ Nacht

| | | |
|---|---|---|
| in Munkacs | Dienstag<br>Donnerst.<br>Samstag | 8 Uhr 45 M. Früh |

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 1 aus Lemberg

| | | |
|---|---|---|
| in Tucholka | Mittwoch<br>Freitag<br>Sonntag | 11 Uhr 45 M. VMt. |

von „ (dtto.) 11 Uhr 55 M. VMt.
in Koziowa (dtto.) 1 „ 55 „ NMtg.
von „ (dtto.) 2 „ 5 „ „
in Skole (dtto.) 4 „ 20 „ „
von „ (dtto.) 4 „ 35 „ „
in Lubieńce (dtto) 7 „ 20 „ Abds.
von „ (dtto.) 7 „ 25 „ „
in Stryj (dtto.) 9 „ 10 „ „

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg am 11. Dezember 1873.

---

**Kundmachung.**

Z. 25005. Das k. k. in Okopy wurde in den benachbarten Ort Kozaczówka verlegt.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 1. Dezember 1873.

---

(3737 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 10 484. C. k Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa posiadacza utraconego wekslu z daty: Zurawiczki 1. lutego 1873. na 400 złr. w. a. opiewającego do sześć miesięcy na własne zlecenie płatnego przez Juliana Wilusza wystawionego a przez p. Adolfa Wojtkowskiego płatnego, aby w ciągu dni 45 od dnia ogłoszenia zgłosił się i swoje posiadanie przed sądem objawił, gdyż w przeciwnym razie weksel ten uznany będzie za nieważny a skutki prawne z tegoż wypływające za nieważne.

Rzeszów dnia 28. listopada 1873.

(3738 1—3) **Edict.**

Z. 10888. Sämmtliche Gläubiger der Concurs-Massa des Scholl Majer aus Kolomea werden aufgefordert am 29 Dezember 1873 um 9 Uhr V. M. im Gebäude des k. k. Bezirksgerichtes zu Kolomea behufs Bestättigung oder zur Ernennung eines anderen Massaverwalters, sowie auch zur Wahl eines Gläubiger-Ausschusses der Concurs-Massa des Scholl Majer unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen.

Kolomea, am 9. Dezember 1873

Scherff

k. k. Bezirks-Richter und Konkurs-Komißär.

**Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien, erkennt über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in der Nr. 338 des Journals „Das Vaterland" enthaltenen Artikels unter der Überschrift „Die Eingabe der föderalistischen Abgeordneten des mährischen Landtages" (Fortsetzung und Schluß) das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G., sowie das Vergehen nach § 300 St G resp. Art III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8/1863 begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G Bl., das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 13. Dezember 1873

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 3 Dezember 1873 Zl. 37153, zu Recht erkannt:

Die am 27. November 1873 dem Buchhändler Alois Hynek mit Beschlag belegten, durch Farbendruck erzeugten neuen Bilder, darstellend entblößte Frauengestallten und eine umschlagbare Hose, begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Sittlichkeit nach § 516 St G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15 October 1868 Nr. 142 R. G. B., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Laibach in Folge des Beschlusses vom 9. Dezember 1873 Z. 10180, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Petindvajsetletnica in ustavoverci" in der Zeitschrift „Slovenski narod" Nr. 280 vom 5. Dezember 1873, beginnend mit den Worten „Nemci, ki pri nas vladajo" und endend mit „in zopet druge glase bomo čuli" begründet den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigung im Sinne des § 63 St. G. und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. Oktober 1868, R. G. Bl. Nr. 142. und §§ 36. und 37 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und nach § 37 des Preßgesetzes auf Vernichtung derselben und Zerstörung des Satzes des incriminirten Artikels erkannt. (3770)

(3844 1—3) **Konkurs.**

Nro. 10497/10498 Na jedną posadę kancelisty przy sądzie powiatowym w Bursztynie w XI. klasie rangi z odpowiednią płacą i dodatkiem służbowym.

Ubiegający się o tę posadę wniesą swe podania do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie do 31. stycznia 1874.

Lwów dnia 19. grudnia 1873.

---

(3847 1–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 52.629. Odnośnie do rozporządzenia tutejszego z dnia 6. grudnia 1869. l. 2932 pr. s. (dod do dzien. rozp. skarb. Nr. 6. z r. 1869.) podaje się do wiadomości, że urząd ustanowiony wedle tegoż rozporządzenia dla spraw tyczących się zaległości dóbr niegdyś skarbowych Janów, Jaworów, Borynia, Gwoździec (Spas), Łomna, Medenice, Podbuż i Sambor z dniem 31. Grudnia 1873. zwiniętym zostanie

Spraw tychże załatwienie przechodzi, począwszy od dnia 1. Stycznia 1874. roku pod względem administracyjnym i rachunkowym w zakres działania c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Samborze, pod względem administracyjnym i rachunkowym w zakres działania c. k powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Samborze, pod względem zaś czynności kasowych, w zakres działania c. k. samborskiego urzędu podatkowego.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa

We Lwowie dnia 18. Grudnia 1873.

(3675 3–3) **Edykt**

Nr. 2.756 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871 l. 96 Dz. p. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakuba Majera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gospodarstwa pod l k. 13 w miejscowości Grabowcu, powiatu Stryjskiego składającego się z parceli budowlanej nr. 137. z parcel gruntowych nr. 73, 74, 967. 975, 976, 1607, 1608. 1609, 1434, 1435, 1436, 1437. 1537. 1538. i z parcel drogowych nr. 2158 i 2159 w gminie Grabowcu, tudzież z parcel gruntowych nr. 2562 i 2563 w gminie Hołobutów położonych, c. k sąd powiatowy w Stryju wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1. Maja 1874 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1. Maja 1874 począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Stryju swoje oznajmienie do dnia 1. Maja 1874 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów, dnia 25. Listopada 1873.

(3709 3–3) **Edykt.**

L. 61242. C. k. lwowski sąd krajowy wzywa posiadaczy kuponu dnia 1. Listopada 1872 płatnego, od obligacyi indemnizacyjnej byłego okręgu administracyjnego lwowskiego pod nr. 6206 na 1000 zł. jako kaucyi c. k. notaryusza Henryka Jankowskiego w Lisku winkulowanej, ażeby powyższy kupon w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, c. k. sądowi krajowemu tem pewniej okazali, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, rzeczony kupon za umorzony uznanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8. Listopada 1873.

(3666 3—3) **Edykt.**

No. 8113. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Iwanowi Makar o zapłacenie sumy 490 złr. w. a. z pn odbędzie się licytacya realności l. k. 10 w Brzegach w dniu 16. Stycznia 1874 o godzinie 10 z rana pod warunkami edyktem z dnia 18. Grudnia 1872 do l 10.488 już ogłoszonemi z dodatkiem następujących zwalniających warunków.

1 Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 100 złr. w. a., a realność sprzedać się mająca nawet poniżej tej ceny może być sprzedaną.

2. Jako wadyum złożyć się mające wyznacza się 10% od sumy wywołania.

Sambor dnia 6. października 1873.

(3673 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 15225. Począwszy od dnia 16. grudnia 1873 zmienia się dotychczasowe poczty posłańcze piesze Porąbka-Kenty na dzienne jazdy posłańcze z następującym porządkiem:

Z Porąbki o 6 godz. wieczór
w Kętach „ 7 „ „
z Kęt „ 6 „ rano
w Porąbce „ 7 „ „

Łączy się z jazdami osobowemi między Krakowem a Oświęcimem i z jazdami pospiesznemi między Bilskiem a Kentami.

Rzeczonemi jazdami posłańczemi przewozić się będą listy i przesyłki wartościowe, ostatnie do 25 ℔ wagi, zaś nad 25 ℔ mogą przesyłki wartościowe przybywające do Kęt innemi okazyami tylko w takim razie dalej się przewozić, jeżeli na to ich objętość i pakowność wozu posłańczego pozwala.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 27. listopada 1873.

**Kundmachung.**

Z. 15.225. Vom 16. Dezember 1873 angefangen werden die bisherigen Fußbotenposten Porąbka-Kenty in tägliche Botenfahrten mit nachstehender Coursordnung umgewandelt:

Von Porąbka um 6 Uhr Abends.
in Kenty um 7 Uhr Abends.
Von Kenty um VI Uhr Früh.
in Porąbka „ VII „ „

Anschluß zu und von den Personenfahrten zwischen Krakau und Oświęcim und den Eilfahrten zwischen Bielitz und Kenty.

Mit diesen Botenfahrten werden Brief- und Fahrpostsendungen, letztere bis zum Einzelngewichte von 25 Pf., über dieses Gewicht aber nur die etwa in Kenty mit anderen Gelegenheiten einlangenden Fahrpostsendungen in dem Falle befördert, wenn es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Boten-Wagens zuläßt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 27. November 1873.

(3676 3–3) **Obwieszczenie**

Nr. 22265. Z dniem 15. grudnia 1873 zaprowadza się między Strzeliskami a Podkamieniem koło Rohatyna dzienne poczty posłańcze piesze z następującym porządkiem:

Ze Strzelisk o 7 godz. 20 m. rano
w Podkamieniu 9 „ 30 „ „

Odchodzi po przybyciu jazdy posłańczej z Bóbrki.

z Podkamienia 11 godz. przed poł.
w Strzeliskach 1 „ 10 m. po poł.

Równocześnie zmienia się jazdę posłańczą Podkamień-Rohatyn w ten sposób, że z Podkamienia o 6. godzinie wieczór odchodzić, a w Rohatynie o 7. godzinie 15 m. wieczór przybywać będzie.

Pocztą posłańczą pieszą Strzeliska-Rohatyn przenoszone będą listy i przesyłki wartościowe, ostatnie do 3 f. wagi.

Oddalenie między Strzeliskami a Podkamieniem wynosi $1\frac{1}{2}$ mili.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 26. listopada 1773.

**Kundmachung.**

Z. 22265. Am 15. Dezember 1873 werden zwischen Strzeliska und Podkamień bei Rohatyn tägliche Fußbotenposten mit nachstehender Cours-Ordnung eingeführt:

Von Strzeliska VII Uhr 20 M. Früh
in Podkamień IX „ 30 „ „

Geht ab nach der Ankunft der Botenfahrt aus Bóbrka.

Von Podkamień XI Uhr Vormittags
in Strzeliska I „ 10 M. Nachm.

Gleichzeitig wird die Botenfahrt Podkamień-Rohatyn dahin abgeändert, daß sie von Podkamień um 6 Uhr Abends abzugehen und in Rohatyn um 7 Uhr 15 M. Abends einzutreffen hat.

Mit der Fußbotenpost Strzeliska-Podkamień werden Brief- und Fahrpostsendungen, letztere bis zum Einzelngewichte von 3 Pfund befördert.

Die Entfernung zwischen Strzeliska und Podkamień beträgt $1\frac{1}{2}$ Meilen.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 26. November 1873.

(3710 2–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 24538. Z dniem 16 grudnia b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Turzu, powiecie Staromiejskim, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami zatrudniać będzie.

Z rzeczonym dniem będą jazdy posłańcze między Samborem a Podbużem az do Turza w następującym porządku obiegać:

Z Turza o 2 godz. po południu
w Podbużu 4 „ 40 m. „ „
z Podbuża 4 „ 40 „ „
w Samborze 7 „ 50 „ wieczór

Wpływa do karyolki Sambor Gródek.

Z Sambora o 4 godz. 30 m. rano
w Podbużu 7 „ 30 „ „
z Podbuża 7 „ 40 „ „
w Turzu 10 „ 20 „ przed połud.

Odchodzi po przybyciu karyołki Gródek-Sambor.

Do obrębu doręczenia urzędu pocztowego w Turzu wciela się tymczasowo następujące gminy:

Niedzielna, Zdzianna i Topolnica.

Oddalenie między Turzem a Podbużem wynosi 3 mile.

Urząd pocztowy w Turzu przyjmować będzie przesyłki wartościowe do 25 ft. wagi, muszą jednak i cięższe do jazdy posłańczej Sambor-Podbuż przybywające przesyłki wartościowe dalej być przewożone o ile na to ich objętość i pakowność wozu pozwala.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 29. listopada 1873.

**Kundmachung.**

Z. 24538. Mit 16. December l. J. tritt in der Ortschaft Turze, Bezirk Staremiasto, ein Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, so wie mit dem Postanweisungsgeschäfte befassen wird.

Von demselben Zeitpunkte werden die zwischen Sambor und Podbuż bestehenden Botenfahrten bis Turze ausgedehnt und in nachstehender Weise verkehren:

Von Turze um 2 Uhr — M. Nachmittags
in Podbuż „ 4 „ 40 „ „
von Podbuż „ 4 „ 50 „ „
in Sambor „ 7 „ 50 „ Abends

Influirt zur Cariol-Post Sambor-Grodek.

Von Sambor um IV Uhr 30 M. Früh.
in Podbuż „ VII „ 30 „ „
von Podbuż „ VII „ 40 „ „
in Turze „ X „ 20 „ VM.

Geht ab nach Ankunft der Cariol-Post Grodek-Sambor.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Turze werden bis auf Weiteres nachfolgende Gemeinden einverleibt:

Niedzielna, Zdzianna und Topolnica.

Die Entfernung zwischen Turze und Pod buż wird mit 3 Meilen festgesetzt.

Das Maximalgewicht der bei dem Postamte Turze aufzunehmenden Fahrpostsendungen wird mit 25 Pfund festgesetzt, es müssen jedoch auch schwerere zu der Botenfahrt Sambor-Podbuż anlangende Fahrpoststücke befördert werden, insoweit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 1. Dezember 1873.

(3716 2–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 48830. Dla zabezpieczenia robót przy budowlach konserwacyjnych w latach 1874–75–76 na gościńcach państwowych Biała Przemyśl Lwów-Gdów-Gorlice-Bochnia-Sierosławice i Sroszówki-Niepołomice w bocheńskim okręgu budowniczym — odbędzie się w dniu 5 Stycznia 1874. o godzinie 12. w południe w c. k. Starostwie w Bochni licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Kwota fiskalna wykonać się mających w roku 1874. robót, wynosi 7900 złr. 87 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub też spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3. Grudnia 1873.

(3705 2–3) **Ogłoszenie.**

L. 4054. C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 181 zł. 22 ct. w. a. z procentem 5% od 18. Kwietnia 1860 bieżącym — kosztów sądowych i egzekucyjnych w łącznej sumie 39 zł. $93\frac{1}{2}$ kr. w. a przez Wojciecha Ziarko wywalczonych, przymusowa sprzedaż gruntu w Radziszowie pod nr. 125 położonego, własnością Katarzyny Pieniążek będącego, w trzech terminach to jest dnia 29. Stycznia, dnia 26. Lutego i dnia 26. Marca 1874, każdą razą o godz. 9. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się sądownie wyprowodkowaną wartość tego gruntu w sumie 535 zł., za którą to cenę lub powyżej ten grunt w dwóch pierwszych terminach, na trzecim i poniżej tej ceny szacunkowej sprzedanym będzie.

2. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 53 zł. 50 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej.

3. Akt szacunkowy i dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszym c. k. sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skawina, 4. Grudnia 1873.

(3713 2–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3753. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 150 złr. w. a. wraz z przynależytościami odbędzie się w Bursztynie dnia 21. Stycznia 1874., dnia 4. Lutego 1874. i dnia 25. Lutego 1874. o godz. 10. przed połud., publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 18. w Sarnkach średnich położonej Wasyla Baczyńskiego własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawnego opisu z 6. Maja 1869. l. 2799. opisanemi.

Na pierwszym i drugim terminie z wyznaczonych terminów realność ta na licytacyę wystawiona, będzie tylko za cenę szacunkową lub za wyższą na trzecim zaś i za niższą cenę jednak nie niżej jak za 200 złr. w. a. sprzedaną.

Cena wywołania jest 300 złr. w. a. wadium złożyć się mające 30 złr. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bursztyn dnia 30. Listopada 1873.

(3714 2–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 5520. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 300 złr. a względnie 294 złr. a. w. wraz z przynależytościami odbędzie się w Bursztynie dnia 4 Lutego 1874, dnia 25. Lutego 1874. i dnia 12. Marca 1874, zawsze o 10. godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności w Sarnkach średnich pod L. kons. 59. położonej Hawryła i Tymka Neporadny własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 6. Maja 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, ciała tabularnego włościańskiego niestanowiącej opisanemi.

Na pierwszym i drugim z wyznaczonych terminów realność ta na licytacyę wystawioną będzie tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, na trzecim zaś i za niższą cenę sprzedaną.

Cena wywołania jest 600 złr., a wadium złożyć się mające 60 złr. zaś warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bursztyn dnia 3. Grudnia 1873.

(3715 2–3) **Edykt.**

Nr. 7085. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Jakób Wesołowski, gospodarz i szewc z Wacowic, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 17. Czerwca 1873. l. 8851. za marnotrawcę uznany został i w skutek tego mu kuratora w osobie Hrynia Kosyk, gospodarza z Wacowic, nadano.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz dnia 14. Sierpnia 1873.

(3700 3–3) **Konkurs.**

L. 25664. Posada poczmistrza w Kutach powiat Kossów, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. Płaca rocznych 500 zł. Ryczałt kancelaryjny rocznych 120 zł i pobieranie prawnego jezdnego do Pistyna za utrzymanie poczty osobowej Kuty-Kołomyja.

Przy udzieleniu tej posady poczmistrza będą tylko tacy kompetenci uwzględnieni, którzy się zobowiążą podjąć oprócz czynności przy urzędzie pocztowym także i prowadzenie służby telegraficznej.

Dwie posady sług pocztowych w czasowym charakterze w obrębie galicyjskiej Dyrekcyi poczt Wynagrodzenie rocznych 350 zł., dodatek aktywalny rocznych 87 zł. 50 ct. w. a. — używanie sukni służbowej in natura; kaucye po 200 zł.

Wszelkie podania wnieść należy przy wykazaniu prawnych wymogów w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 8. Grudnia 1874.

(3702 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 22175. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia przyznanej Lazarowi Maschlerowi prawonabywcy Sary Hofmeister przeciw Nathanowi i Dworze Szpiegel nale żytości w kwocie 850 zł. w. a., wraz z procentem po 6% od dnia 14. Grudnia 1865 kosztami sporu w kwocie 4 zł 88 ct. w. a., tudzież egzekucyjnemi 6 zł. 88 ct. w. a. i 6 zł. w. a., odbędzie się po trzy razy przymusowa sprzedaż zaintabulowanej w stanie biernym realności pod nr. 225. w Tarnowie na Zawalu położonej, ut. dom. 25. pag. 31 nr 13 on. w jednej czwartej części na rzecz Nathana Spiegla, a w $\frac{3}{4}$ częściach na rzecz Dwory Spiegel sumy 4000 zł. w trzech terminach i to w dniu 22. Grudnia 1873, dnia 20 Stycznia i 18. Lutego 1874, zawsze o godzinie 10. zrana i to pod następującemi warunkami:

1. Celem przedsięwzięcia egzekucyjnej licytacyi sumy hipotecznej 4000 zł. wyznacza się trzy terminy i to: w dniu 22. Grudnia 1873, dnia 20. Stycznia i 18 Lutego 1874, zawsze o godzinie 10. zrana w tut, c. k. sądzie obwodowym.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się nominalną wartość wystawionej na sprzedaż sumy 4000 zł. w. a., gdyby jednak żaden z licytantów tej sumy nie ofiarował, może być takowa na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

3. Mający chęć kupienia winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 400 zł. w gotówce albo w papierach wartościowych państwowych według ostatniego kursu do rąk komisyi licytacyjnej; złożone przez kupiciela wadyum zostanie zatrzymanem, innym zaś zwróconem.

4. Kupiciel obowiązany jest w przeciągu dni 30. po prawomocności uchwały przyjmującej do wiadomości sądu protokół licytacyi, złożyć pierwszą trzecią część ceny kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie do tut depozytu sądowego.

5. Kupiciel jest dalej obowiązanym w przeciągu dni 30. po prawomocności wydać się mającej tabuli płatniczej zadość dwie trzecie części ceny kupna wypłacić, albo z wierzycielami ugodę zawrzeć, i z tego przed sądem się wykazać albo wreszcie cenę kupna złożyć, a przed złożeniem takowej od dnia złożenia pierwszej trzeciej części ceny kupna aż do dnia złożenia resztującej części od tychże dwóch trzeci h części ceny kupna procenta po 6% w ratach półrocznych dekursowych do tut. sądowego depozytu złożyć.

6. Po wypełnieniu warunków w ustępie 4. i 5. przytoczonych przez kupiciela, wydanym mu zostanie na jego koszt dekret własności kupionej sumy i tenże na podstawie dekretu własności za właściciela zaintabulowanym i wszystkie ciężary na tej sumie ciężące wymazane i na cenę kupna przeniesione będą.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej sumy przejrzeć można w tutejszym sądowem aktach

Tarnów, dnia 13. Listopada 1873.

(3779 3–3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 11351. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w gimnazyum św. Anny w Krakowie z płacą i dodatkami do płacy wyznaczonemi ustawą z dnia 15. kwietnia b. r. Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską z historyi powszechnej i geografii na całe gimnazyum, ewentualnie także z języka niemieckiego, i wnieść podania do Rady szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli są w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy, najpóźniej do 15. stycznia 1874.

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 10. grudnia 1873.

(3782 3–3) **Konkurs.**

Nro. 5401. Przy c. k. Sądzie krajowym wyższym opróżniona została posada Radcy sądu krajowego wyższego w VI randze z płacami do tej rangi przywiązanemi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania przepisanemi dowodami poparte, w drodze ustawą wskazanej do c. k. prezydjum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie dni 14. od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w gazecie wiedeńskiej rachując.

W Krakowie dnia 14. Grudnia 1874.

(3679 3–3) **Edikt**

Z 62473. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Isaak Hütz mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider denselben und den Eheleuten Alter und Hene Fau, Leib Apfel unterm 3 August 1873 Z 45977 das Gesuch um Zahlungsauftrag betreff der Wechselsumme pr 200 fl. ö. W. sammt N.G. angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber mit h. g. Bescheide vom 8. August 1873 Z. 45977 den Eheleuten Alter und Hene Fau und dem Isaak Hütz aufgetragen wurde, diese Wechselsumme s. N.G. dem Leib Apfel bei Vermeidung wechselrechtl. Execution zu bezahlen oder binnen 3 Tagen Einwendung zu überreichen.

Da der Aufenthaltsort dieses Belangten Isaak Hütz unbekannt ist, so hat das k. k. Lemberger Landes- als Handelsgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadv. Rappaport mit Substituirung des Landesadv. Sokal als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach dieser Belangte erinnert zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, in dem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Lemberg, am 7. November 1873.

(3707 2—3) **Edykt.**

L. 62063. C. k. sąd krajowy lwowski spadkobiercom Norberta Stajnika z życia i miejsca pobytu niewiadomym, wiadomo czyni, że Norbert Stajnik umarł we Lwowie dnia 15. Czerwca 1873 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 16. Lutego 1869 jako kodycyl uznanego, którym połowę realności we Lwowie pod l. 84 1/4 położonej swej żonie Katarzynie Stajnik zapisał.

Wzywamy zatem spadkobierców Norberta Stajnik, aby w przeciągu roku jednego od dnia dzisiejszego swe oświadczenie do spadku w tutejszym sądzie wnieśli, inaczej po upływie tego czasu pertraktacya spadku tylko z tymi, którzy się do spadku oświadczą, przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 29. Listopada 1873

(3717 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 61086. W celu zabezpieczenia budowy nowego mostu nr. 52. na rzece Serecie pod Myszkowicami i połączonego z takową podwyższenia gościńca Złoczowsko-Zaleszczyckiego w tarnopolskim okręgu budowniczym, rozpisuje się niniejszem licytacya przez składanie pisemnych ofert, która się odbędzie w dniu 5. Stycznia 1874. o godzinie 12. w południe w c. k. Starostwie w Tarnopolu.

Koszta budowy tej obliczone są jak następuje:

| | | |
|---|---|---|
| Budowa mostu nr. 52. . | 6128 złr. | 39 1/2 ct. |
| „ 3ech kobylic . | 2487 „ | 75 „ |
| „ mostu tymczasowego . . . | 700 „ | 75 1/2 „ |
| Podwyższenie gościńca . | 2764 „ | 64 1/2 „ |
| Wynagrodzenie ryczałtowe za grunta zajęte na skład materyałów . . . . . | 100 „ | — „ |

suma fiskaln. wynosi w ogóle 12181 złr. 54 1/2 ct.

Bliższe warunki licytacyi, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Tarnopolu.

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębiorstwa, zechcą wnieść w dniu powyższym najpóźniej do godziny 12. w południe do wspomnianego Starostwa oferty pisemne z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami, opatrzone stemplem na 50 ct. i w 5% wadyum 610 złr. w. a. wynoszące, w gotówce lub papierach publicznych według kursu obliczonych, zresztą należycie opieczętowane mieścić mają na wierzchu napis „Oferta na budowę mostu nr. 52. na rzece Serecie pod Myszkowicami".

Oferty nieułożone według przepisu lub też nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3. Grudnia 1873.

(3718 2—3) **Edict.**

Z. 28860. Vom k. k. Oberlandesgerichte in Lemberg wird hiemit nach Vorschrift des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Nr. 96 des RGB. zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Folge Ansuchens des Leib Sonenscher de praes. 5. September 1873 Z. 23755 um Errichtung eines neuen Tabularkörpers für sodan bisher noch in keinem Grundbuche eingetragene sub NC. 217 in der Stadt Kołomea, und im dortigen Steuer und Gerichtsbezirke gelegene Realität, welche gegen Osten mit 12°3' an die Barbiergasse, gegen Süden mit 12° 3' an die Schulgasse, gegen Westen mit 10° 2'6" an eine Gasse, und gegen Norden mit 10° auch an eine Gasse gränzt, und einen Flächen-Inhalt von 129□° 3□' hat, und aus einem gemauerten Hause sammt Baugrund besteht, dem k. k. Bezirksgerichte in Kolomea aufgetragen worden ist, für diese Realität den Entwurf der neuen Grundbuchseinlage anzufertigen, welcher dortgerichts eingesehen werden kann, und vom 3. Dezember 1873 als Grundbuch eingesehen werden wird, ferner, daß von diesem Tage angefangen neue Eigenthums-Pfand- und andere bücherliche Rechte an diese Liegenschaft nur durch die Eintragung in das neue Grundbuch erworben, beschränkt, auf Andere übertragen, oder aufgehoben werden können.

Gleichzeitig fordert das k. k. Oberlandesgericht alle diejenigen welche

a) auf Grund eines vor dem Tage der Eröffnung des neuen Grundbuches erworbenen Rechtes eine Aenderung der in demselben enthaltenen die Eigenthums- oder Besitzverhältniße betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen, gleichviel, ob die Aenderung durch Ab- Zu- oder Umschreibung durch Berichtigung der Bezeichnung von Liegenschaften oder der Zusammenstellung von Grundbuchskörpern oder in anderer Weise erfolgen soll; und welche

b) schon vor dem Tage der Eröffnung des neuen Grundbuches auf die in demselben eingetragene Liegenschaft oder auf Theile derselben Pfand- Dienstbarkeits- oder andere zur bücherlichen Eintragung geeignete Rechte erworben haben, sofern diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen, und nicht schon bei der Anlegung des neuen Grundbuches in dasselbe eingetragen wurden; — auf ihre Anmeldungen beim k. k. Bezirksgerichte in Kolomea bis zum 31. März 1874 um so sicherer einzubringen, als sonst sie das Recht der Geltendmachung der anzumeldenden Ansprüche gegenüber denjenigen dritten Personen verwirken würden, welche bücherliche Rechte auf Grundlage der in dem neuen Grundbuche enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen in gutem Glauben erwerben.

An obiger Verpflichtung zur Anmeldung wird durch den Umstand, daß das anzumeldende Recht aus einem außer Gebrauch tretenden öffentlichen Buche, oder aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich ist, oder, daß ein auf dieses Recht sich beziehendes Einschreiten der Partheien bei Gericht anhängig ist, nichts geändert.

Schließlich wird bemerkt, daß eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen der Ediktalfrist nicht stattfindet, und eine Verlängerung der letzteren für einzelne Partheien unzuläßig ist.

Lemberg, den 3. Dezember 1873.

(3719 2—3) **Edykt**

Nr. 28315. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu p. Ludwikę Pieczyńską, że dla niej w sprawie p. Dr. Ludwika Pietrzyckiego o zaintabulowanie wykreślenia sumy 24.000 złp. w monecie rossyjskiej rublami srebrnemi z odnośnemi prawami, w stanie biernym dóbr Dąbrówka paprocka na rzecz p. Ludwiki Pieczyńskiej dom, 492. pag. 3 n. 76. on. intabulowanej, ze stanu biernego tychże dóbr, równocześnie kuratora w osobie p. adw. Dr. Horwatha z substytucyą p. adw. Dr. Janowicza ustanowiono, i wydaną dla p Ludwiki Pieczyńskiej uchwałę tutejszosądową z dnia 31 Grudnia 1872. L. 59857. p. kuratorowi nadmienionemu doręczono.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 12. Lipca 1873.

(3722 2—3) **Edykt.**

Nr. 67851. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Stojowskiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez bank anglo-austryacki podania do l. 67851/1873. wydany równocześnie nakaz zapłaty sumy 2000 złr. w. a., ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 28. Listopada 1873.

(3723 2—3) **Edykt.**

Nr. 68792. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Witalisa Smochowskiego, iż w skutek wniesionego przez Kelmana Felig przeciw niemu pod nia o nakaz zapłaty z dnia 27. Listopada 1873. do l. 68792. nakaz płatniczy na sumę wekslową 200 złr. w. a. z pn wydanym i ustanowionemu jemuż równocześnie kuratorowi w osobie p. adw. Dr. Nurkowskiego doręczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 28. Listopada 1873.

(3817 2—3) **Edykt.**

Nr. 63105 65073. Oznajmiam niniejszem, że w masie rozbiorowej Ignacego Buchnaka do wyboru zarządcy masy i jego zastępcy, tudzież wydziału wierzycieli termin na 24. Grudnia 1873 o godzinie 11. przed południem wyznacza się

Lwów, dnia 18. Grudnia 1873

Zarzycki

(3780 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 20158. Podaje się do publicznej wiadomości. że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu Radomyślskim na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1874., odbędzie się na koszt i stratę umowołomnego dzierżawcy publiczna relicytacya na dniu 5. stycznia 1874., u c. k. komisarza straży skarbowej w Mielcu.

Cena wywołania 2008 złr. a poręczne 201 złr.

Pisemne oferty wnosić można do c. k. komisaża straży skarbowej w Mielcu do dnia 4. stycznia 1874., godziny 6. po południu.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie i u c. k. komisarza straży skarbowej w Mielcu.

Tarnów dnia 16. grudnia 1873.

**Doniesienia prywatne.**

(3849 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 752. Celem wydzierżawienia dochodów z opłat targowych i placowych miasteczka Przemyślan w drodze licytacyi publicznej, wyznacza się termin na dzień 30. grudnia 1873 o godzinie 9tej przed południem na który to termin zaprasza się chęć wydzierżawienia mających do jawienia się w Przemyślanach w urzędzie gminnym z tem iż warunki dotyczące w kancelaryi urzędu gminnego w biurze naczelnika gminy przejrzane być mogą.

Cena wywołania 1200 złr. w. a.

Od Zwierzchności gminnej.

Przemyślany d. 15. grudnia 1873.



Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.